

3015 23

SPRAWOZDANIE XIV.

DYREKCJI

PRYWATNEGO

GIMNAZJUM REALNEGO ŻEŃSKIEGO

IM. KRÓLOWEJ JADWIGI

W KRAKOWIE („PAŁAC SPISKI“)

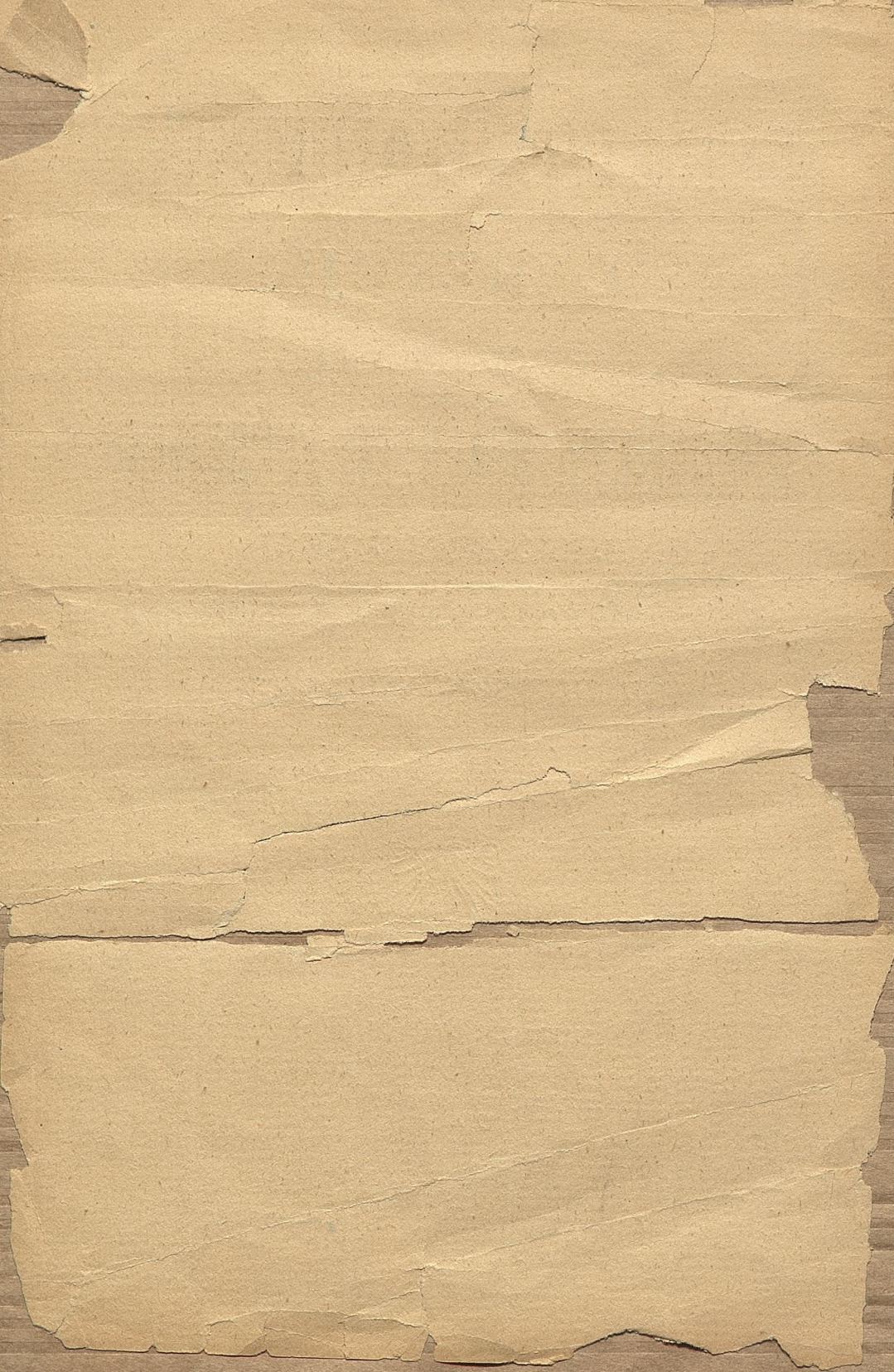
ZA ROK SZKOLNY 1918/19.

(Prawo publiczności z dnia 6. maja 1918, L. 12.153).



NAKŁADEM DYREKCJI.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE
pod zarządem Józefa Dziubanowskiego.
1919.



SPRAWOZDANIE XIV.

DYREKCJI

PRYWATNEGO

GIMNAZJUM REALNEGO ŻEŃSKIEGO

IM. KRÓLOWEJ JADWIGI

W KRAKOWIE („PAŁAC SPISKI“)

ZA ROK SZKOLNY 1918/19.

(Prawo publiczności z dnia 6. maja 1918, L. 12.153).



NAKŁADEM DYREKCJI.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE
pod zarządem Józefa Dziubanowskiego.
1919.

T R E Ś Ć:

Hołd Polsce:

	Str.
a) Kierownik: Zagajenie	3
b) Dr J. Jakóbiec: Zmartwychwstanie Polski na tle dziejowem (przemówienie)	4
c) A. Hanicka, ucz. kl. VIII.: Zadania Polki-obywatelki (odczyt)	17

CZĘŚĆ URZĘDOWA:

I. Skład grona nauczycielskiego w roku szkolnym 1918/19	21
II. Zmiany i ruch w gronie nauczycielskiem	24
III. Plan nauki	24
IV. Tematy wypracowań piśmiennych	27
V. Stan zbiorów naukowych	27
VI. Fizyczny rozwój młodzieży	29
VII. Nadobowiązkowa praca uczenic	30
VIII. Zestawienie dochodów i rozchodów	31
IX. Statystyka uczenic	33
X. Kronika zakładu	36
XI. Wynik egzaminu dojrzałości	40
XII. Wykaz książek szkolnych	41
XIII. Imienny spis uczenic	42
XIV. Ogłoszenie Dyrekcji	47



Wypadki dziejowe, rozgrywające się na światowym teatrze wojny w ostatnich dniach października i z początkiem listopada 1918. roku, przyniosły spełnienie marzeń i pragnień całego narodu, wylaniając Polskę zjednoczoną, wolną i niepodległą. To też w dniu 11. listopada cały Zakład złożył

HOŁD POLSCE

zmarłychwstałej na gruzach mocarstw zaborczych.

Po odśpiewaniu przez wszystkich uczestników »*Boże coś Polskę*«, zagaił uroczystość Kierownik:

Sen nasz i ojców naszych ziścił się! Stuletnie przeszło kajdany trojakie pękły! Polska niepodległa i niepodzielna odrodziła się w straszej zawierusze światowej wojny! Syny i córki Jej nie tylko myślą i czują, ale i jaśnie działają zgodnie z tem, co jest nieodzowną potrzebą polskiej duszy i serca polskiego. Otrząsają się z narzuconych przemocą norm i ciężących przepisów, a podporządkowują się prawom swojskim, polskim. W każdej dziedzinie życia wre gorączkowa praca przemiany na rdzenie polską modłę. Reforma ta obejmuje i szkolnictwo. Odtąd

też na całym obszarze ziem polskich będziemy uczyć nie jak musieliśmy, lecz jak pragneliśmy zawsze, a więc według planów, które wypracuje nieskrepowana władza oświatowa polska dla młodzieży polskiej. Jednakże reforma ta nie zwolni Was — Kochana Młodzi — od pracy wyteżonej, nawet rzekę zdwojonej, ponieważ formujące się państwo polskie potrzebować będzie obywateli dzielnych, świadomych praw, jakich im ono nie poskapi, ale i obowiązków, które na nie nałoży. Jeżeli ojczyzna nasza ma osiągnąć wymarzone przez nas szczyty potęgi i dobrobytu wszechstronnego, moralnego i materialnego, musi żądać od Was posłuszeństwa prawom, jakie Wam przepisze, i całego oddania się z zapalem pracy szkolnej, która przygotowuje Was do przyszłego działania na szerszym polu.

W przeświadczeniu, że uczennice Zakładu, noszącego imię król. Jadwigi, godnie spełnią zadania najlepszych córek odrodzonej Ojczyzny i wierne pozostaną zawsze najszczytniejszym hasłom naszej wielkiej przeszłości dziejowej, kończę zagajenie tej uroczystości okrzykiem:

Niepodległa i niepodzielna Polska niech żyje!

Kiedy przebrzmiał okrzyk trzykrotnie przez zebranych powtórzony, przemówił prof. Dr. J. Jakóbiec:

Polska zmartwychwstała! Mamy zjednoczoną, wolną, niepodległą Polskę! Takie hasło rozbrzmiewa po całym kraju od podnóża Karpat aż po fale Bałtyku, od Odry aż po Niemen i Dźwinę. Tę radosną pieśń śpiewają miliony serc polskich, tę wieść głosi w dal po polskiej krainie hejnał z wieży marjackiej. W przeciągu kilku ostatnich dni ziściły się marzenia i pragnienia wielu pokoleń, spełniły się nadzieje, budzone w narodzie przez naszych wodzów duchowych, urzeczywistniły się przeczucia ludu, złożone w legendach o śpiących rycerzach w Tatrach, na Ziemi śląskiej, w Poznańskim i wogóle w całej Polsce. Nieskończony żal po utracie Ojczyzny został wreszcie ukojony, a duchy męczenników za wolność Polski znajdują wreszcie wieczny odpoczynek. Walą się, wbite przez przemoc słupy graniczne, zaborcy uciekli już lub uciekają pośpiesznymi marszami, z przeraźliwym krzykiem pierzchają też symbole ich władzy, te czarne orły drapieżne, jedno-

głowe i dwugłowe, a nad nami roztacza już swe opiekuńcze skrzydła promienny ptak wolności, nasz Orzeł Biały. Dlatego to radości i szczęścia pełne serca nasze, dlatego to wołamy z poeta:

„rzucać palmy, rzucać psalmy!
kwiaty na dół, piersi w górę!”

Jednakowoż tej radości i tego uniesienia, które rozpierają piersi nasze, nie zdoła wyrazić w sposób godny żadne słowo, żaden język. To też zdajmy sobie raczej rozumowo sprawę z tego, w jaki sposób przyszedł do skutku ten wielki moment dziejowy, jakie siły były tutaj czynne, jakimi prawami obdarza nas i jakie obowiązki nakłada na nasze barki ta osobliwa chwila dziejowa.

* * *

Rzućmy okiem wstecz. Z końcem ośmnastego wieku dokonali nasi sąsiedzi niesłychanej w dziejach zbrodni przez rozbiór Polski, która jako rzeczpospolita, wybierająca swojego króla, reprezentowała wówczas najwyższy stopień wolności. Polska, przez unję, jaką zawarła z Litwą, przez szeroką autonomję z Inflantami, wykazała, jak w jednym państwie mogą żyć w zgodzie ludy rozmaitego pochodzenia, języka i wiary. Przez stworzenie Komisji Edukacji Narodowej oddała Polska, pierwsza w Europie, sprawy wychowania młodzieży w ręce świeckie i pokazała drogę, jak przez szkołę i naukę należy ludzi prowadzić do lepszego i doskonalszego życia indywidualnego w harmoniji i zgodzie z interesami całego społeczeństwa. Ojczyzna nasza przez Konstytucję 3-go maja, ów testament moralny całego narodu, podała wzór, jak bez krwi rozlewu i gwałtów, lecz drogą oświaty i ekonomicznego podniesienia, należy dopuszczać do władzy i praw niższe warstwy społeczne. Polska uczyła także całem swem życiem dziejowem, jak trzeba przyjmować wyższą kulturę, jak należy ją krzewić i pielęgnować i jak powinno się jej bronić wobec wszelkiego barbarzyństwa: to też prowadziła wojny, lecz tylko obronne jako przedmurze chrześcijaństwa.

Tymczasem zbrodnia rozbioru unicestwiła to wysokie posłannictwo kulturalne Polski. Jej miejsce zajęły państwa hołdujące zasadzie: siła przed prawem, zasadzie, która przejawiała się w takich kierunkach jak imperjalizm, militarizm, nacjonalizm i kapi-

talizm. Takie czwórprzymierze objęło panowanie nad Europą w ciągu XIX wieku.

Wszystkie te tendencje znalazły najdobitniejszy wyraz w Prusach. Imperjalizm, to dążność państwa do rozrostu, do rozszerzenia swej mocy, do blasku, bez względu na dobro sąsiadów i na ich prawa do minimum egzystencji. Po rozbiórce Polski ograżyły Prusy w wojnach napoleońskich Saksonję, później dokonały aneksji wewnątrz Niemiec, pogromiły Austrię, urządziły zbrojny napad na Francję, odbierając jej dwie prowincje, a mianowicie Alzację i Lotaryngję. Wtedy też król pruski ogłosił się cesarzem Niemiec, nałożył całym Niemcom pruską pikethaubę i całe Niemcy zaczęły prusaczeć. Także Austria zaprzagnęła się do rydwanu pruskiego. Drogą podstępów i przemocy zdobyły też Niemcy kolonie zamorskie. Wówczas uniesiony pychą niemiecki „Kaiser” nosił się z planem opanowania całego świata.

W parze z podbojami szła też teoria filozoficzna, szerząca kult dla państwa. Już od Kanta zdążyła filozofja niemiecka w tym kierunku, aby tylko państwo uznać za najwyższą moralną wartość. Państwo ma być najwyższym dobrem społecznym, a naród, a jednostka tylko środkiem, tylko czemś podrzędnym. Dla Hegla zaś jest państwo „objektywnym moralnym rozumem”, co więcej „żyjącym bogiem na ziemi”.

Dla tego „boga” trzeba było kapłanów i wiernych wyznawców. Dostarczył ich militarizm. Militarizm, to potwór stugłowy i sturęki, uzbrojony we wszystkie wynalazki techniczne celem mordowania ludzi. Jemu służą karabiny, armaty, okręty wojenne, łodzie podwodne, zeppelin, karabiny maszynowe i kulomioty. Ten potwór, zrodzony w Berlinie, zapanował wkrótce nad całym światem, pochłaniając większą część budżetów państwowych ze szkodą dla kulturalnych potrzeb narodu. Na jego usługach stały miliony ludzi, sprawnie wyćwiczonych i gotowych na jedno skinienie do morderczej walki. Buta i zarozumiałość zawładnęły wkrótce całym narodem niemieckim, który uważał się za „naród panów” powołany do panowania nad innymi.

Wtedy rozrósł się też w Niemczech nacjonalizm, ten egoistyczny i ciasny patriotyzm, który uznaje prawo do bytu tylko dla swojego narodu, podczas gdy naród inny trzeba wytępić, „ausrotten”. My znamy dobrze ten kierunek jako hakatyzm! Ha-

Hakatyzm odebrał nam w Niemczech wszystkie prawa narodowe i polityczne i brutalnymi środkami państwowymi, których dostarczał także potężny kapitalizm, niszczył nasz dobrobyt i naszą kulturę. Hakatyzm, stwarzając komisję kolonizacyjną, wyłożył miliard marek na wykupno ziemi z rąk polskich. Hakatyzm wprowadził ustawę o wywłaszczeniu, która Niemcom dawała „prawo“ wyzucia Polaka z ziemi ojczystej; on stworzył też ustawę osadniczą, uniemożliwiającą Polakom budowanie domów na własnej ziemi. Hakatyzm dawał fundusze na popieranie niemieckich kupców i przemysłowców w walce konkurencyjnej z Polakami i wypłacał dodatki kresowe dla urzędników i nauczycieli za szerzenie niemieczyny wśród Polaków. Hakatyzm wyrugował też język polski ze szkoły, z urzędów, a nawet z życia publicznego, pozwalając go używać na zgromadzeniach tylko tam, gdzie ilość Polaków wynosi 60 procent.

Przykład brutalnej przemocy pruskiej znalazł wnet naśladowców w innych państwach. Tak postępowali Niemcy w Austrii wobec mniejszości narodowych, o ile im tylko ich siły na to pozwalały; tak zachowywali się Madziarzy wobec Słowaków, Kroatów i Rumunów; takie było zachowanie się Turków wobec narodowości na Bałkanie. Wspólne interesy i cele stworzyły przymierze gniebicieli, do którego weszli Niemcy, Madziarzy i Turcy.

Państwa te, a szczególnie pruskie, zbudowane na wojnie i zdobyczy, na rabunku i aneksjach, na kłamstwie, wiarołomstwie i intrygach, potrzebowały tylko brutalnej siły fizycznej, aby się utrzymać u steru panowania. Wszechmoc państwowa, oparta o wszechwładny militarizm, pognębiła zupełnie prawa obywatelskie jednostki i prawa narodów. „Kasta wojskowa, pijana żądzą władzy i pychą“ zapanowała nad tymi narodami — i chciała to samo jarzmo narzucić całemu światu.

Lecz nie pytali się Niemcy, jakie usposobienie ducha wywołują te gwałtowne metody u ludności. Uczuciami temi były: rozgoryczenie, nienawiść i pogarda. Niemcy nie znali też Boga, który lituje się nad słabymi, który może być rzecznikiem i obrońcą spraw zwyciężonych. „Bóg niemiecki“, którego tak często wzywali w czasie wojny, jest uosobieniem siły, potęgi, przemocy, podczas gdy Bóg ludzkości uosabia ideę dobra, piękna i prawdy, tudzież prawa i sprawiedliwości, wogóle jest symbolem wszelkiej

doskonałości. To też nic dziwnego, że filozofowie, politycy, historycy, dyplomaci niemieccy wszelkie wyższe idee zawsze podporządkowywali zasadzie siły. Ufni w swą siłę rozpoczęli bój.

* * *

Z takich tendencji wynikła wielka wojna światowa, bo zasadom narodu niemieckiego musiały się przeciwstawić zasady wyznawane przez całą szlachetną ludzkość, której naród polski stanowi także część. Rzućmy teraz okiem na tę kulturę, na te siły, na te kierunki ideowe, którym zawdzięczamy naszą wolność, nasze zjednoczenie i naszą niepodległość.

Według zapatrywania Mickiewicza narody wtedy wzrastają i otrzymują prawo do życia, o ile zasługują się całemu rodzajowi ludzkiemu popieraniem lub broniem jakiej idei lub wielkiego uczucia. Cóż reprezentują narody zwycięskiej Koalicji?

Włochy, kolebka Odrodzenia, którym zawdzięczamy całą naszą wspaniałą kulturę XVI wieku, proklamując godność i dostojność człowieka, stworzyły dla Europy nowożytną sztukę i naukę, tudzież formy życia i myśli oparte na wolności. W następstwie tego Francja i Ameryka z końcem XVIII wieku deklarowały owe sławne „prawa człowieka“ streszczające się w następujących zasadach: Wszyscy ludzie stworzeni są równymi. Obdarzeni są przez Stworzyciela pewnemi niewzruszonymi prawami. Pierwsze miejsce wśród nich zajmuje prawo do życia, wolności i dążenie do szczęścia. Aby zapewnić sobie używanie tych praw, ustanowili ludzie rządy, których sprawiedliwa władza wypływa z zezwolenia rządzonych. Te prawa stanowią też u narodów kulturalnych do dnia dzisiejszego podwalinę porządku polityczno-społecznego. Widzimy też, że posłannictwem Francji i Ameryki jest rozwój swobód we wszystkich kierunkach życia praktycznego i duchowego. Anglja wyrobiła w sobie zdolność panowania z uwzględnieniem dobra rządzonych i z poszanowaniem praw jednostkowych. Ona wytworzyła wzorowe formy parlamentarne i nauczyła praktyką, że wszelkie zmiany społeczne i polityczne, dopuszczające najszersze warstwy do używania dóbr materialnych i praw politycznych, dokonywują się powoli drogą ewolucji a nie gwałtownie drogą przewrotu. Anglja jest wreszcie na polu ekonomicznem wynalazczynią wielu użytecznych maszyn i urządzeń dla

wygody ludzkości, które też z czasem przyczynią się do zadowalającego rozwiązania problemu społecznego.

Cóż więc dziwnego, że wielcy mężowie stanu Koalicji na tem podłożu górnych ideałów ludzkości oparli w czasie wielkiej wojny swoje zasady postępowania. Najpiękniejszy wyraz dał im Wilson w swoich orędziach do Senatu, głosząc: Dążeniem ludzkości powinno być, aby moralne prawa współżycia jednostek obowiązywały także we współżyciu narodów. Każdy naród uprawniony jest do wybrania swego własnego zwierzchnictwa. Małe państwa mają prawo do takiego samego poszanowania swej zwierzchności i całości jak wielkie. Związek narodów, który powstanie, ma gwarantować bezpieczeństwo życia, rozwój indywidualny i społeczny dla wszystkich narodów.

Kiedy zaś wybuchła wojna między Niemcami i Ameryką, oświadczył Wilson: Naszym motywem nie jest zemsta, ani zasada brutalnego gwałtu. My ujmujemy się za prawa ludzkości. Chodzi o pokój świata i wolność narodów. Niebezpieczeństwo dla nich pochodzi z autokratycznych rządów, opierających się na zorganizowanej mocy, niezależnej od woli narodu. Nie życzymy sobie zdobyczy i panowania, nie szukamy odszkodowania materialnego za nasze ofiary: jesteśmy tylko obrońcami praw ludzkości, a ich zabezpieczenie będzie naszą nagrodą.

Tę świadomość walki o ideały ludzkości miał też premier francuski Clemenceau, kiedy zachęcał Francuzów do wytrwania w walce: Walczyć, walczyć do końca, aż wybije godzina, w której wróg zrozumie, że nie masz nigdy układów między zbrodnią a prawem. *Allons enfants de la patrie*, zedrzyjcie z karku ostatnich ludów jarzmo niewoli, nakładanej przez wściekłość nieczystych sił... dalej w bój po niepokalane zwycięstwo! Cała Francja, cała ludzkość myśląca jest z Wami!

Takie są ideały, takie hasła, dla których prowadzono wojnę z Niemcami. Chylimy czoła przed ich wzniosłością i bezinteresownością, rozgrzewamy sobie serca ich ciepłem, odczuwamy głęboką wdzięczność dla nich, bo one, w czyn wprowadzone, dały nam Polskę: zjednoczoną, wolną i niepodległą.

Niemcy rozpoczęli straszną wojnę światową. Imperjalizm, podniecany przez nacjonalizm, chciał zdobyć za pomocą militaryzmu, opartego na kapitalizmie, nowe obszary, nowe ludy celem ich wyzysku i ucisku, celem rozwoju swej potęgi — na świat cały. Niemcy mówili zawsze ogólnikowo, że muszą zdobyć to stanowisko w świecie, jakie im się z tytułu ich siły rzeczywiście należy. Butny Hohenzollern zapowiadał niejednokrotnie: chcemy i musimy zwyciężyć, a pokój nieprzyjaciółom ja podyktuję. Na szczęście nie dotrzymał słowa, zresztą zgodnie z tradycją królów pruskich. Mówiono też i pisano, że przyszłość państwa niemieckiego jest o wiele ważniejsza niż świata i ludzkości. Wszak Niemcy, dążąc do panowania nad światem, chcieli mu przynieść niewolę, chcieli go zaprzęgnąć w jarzmo służby niemieckiej, chcieli narzucić pruski pogład na świat.

W strasliwy sposób prowadzili Niemcy tę wojnę. Zaczęli ją od złamania neutralności Belgji, którą sami byli zagwarantowali, nazywając taki układ „świszkiem papieru” i usprawiedliwiając się, że „konieczność nie zna przykazania”. Spustoszenia były straszne. Gdzie tylko stanęła stopa pruska, tam zostawały ruiny i pustynia. Na morzu zatapiali wszystkie okręty, nawet okręty szpitalne z pogwałceniem wszelkich zasad ludzkości. Wewnątrz państw swych przeciwników szerzyli dezorganizację, jak n. p. w Rosji, którą zdemoralizowali bolszewizmem, wprowadzając w czyn teorię Marxa, wyrosłe na gruncie niemieckim. U siebie zaś zastosowali ową sławną „organizację”, która umożliwiła im wyznaczyć w gramach ilość pożywienia, która pozwoliła im zabrać z domu ostatni sprzęt kuchenny zrobiony z metalu przydatnego do wyrobu armat. A gdy i tego nie wystarczyło, wówczas zaciekły Prusak sięgnął ręką świętokradzką na domy boże, zdzierając z nich dachy miedziane i rabując dzwony i organy.

Przez długi czas mieliśmy straszliwe widowisko, jak chciwy zdobyczy niemiecki tygrys, co prawda od samego początku zamknięty w wielkiej klatce, rzucał się z wściekłością od jednej ściany do drugiej. Trzeszczały druty, wyginały się — ale nie pękały. Niejednokrotnie drżało nam serce na myśl, że przecież może się wylamie. Groźny był moment, kiedy druty klatki wydłużyły się aż nad Wolgę, a tygrys całym rozpędem rzucił się nad Sekwanę: dalekonośne działa ostrzeliwały już Paryż, ową słoneczną

metropolję świata, owo ognisko wolności, postępu i światła. Z zapartym oddechem obserwowaliśmy te tytaniczne zapasy.

Z jednej strony bowiem stanęły do walki: fałsz, podstęp, zdrada, przemoc, niewola, brutalność, jednym słowem zło, lub symbolicznie mówiąc szatan; z drugiej strony przeciwstawiły mu się: prawda, szczerłość, prawo, sprawiedliwość, wolność, kultura, jednym słowem dobro, lub symbolicznie mówiąc anioł.

Po jednej stronie stali Niemcy ze swoimi sprzymierzeńcami, a po drugiej cała Ludzkość kulturalna. Walkę tę staczał humanitaryzm wszystkich narodów z barbarzyństwem niemieckiem. Zmagania te trwały długo, bardzo długo, aż wreszcie kultura zdobyła odpowiednią moc, aż prawo uzbroiło się także w siłę w formie wojska amerykańskiego, ożywionego zapalem dla ideałów ludzkości, a zbrojnego wszystkimi środkami techniki wojennej. Wówczas padło zło. Potwór, zagrażający wolności świata, wytoczył posokę na polach macedońskich, na nizinie weneckiej, na niwach szampańskich. Geniusz strategiczny Focha, zręczność taktyczna Francheta d'Esperay i Diaza uwolniły świat chyba już na zawsze od mściwego i zaborczego prusactwa. Sprawiedliwość dziejowa triumfuje.

* * *

Tak po raz drugi, tylko w stylu o wiele większym, powtórzyło się widowisko dziejowe, upamiętnione w naszym pomniku grunwaldzkim, wzniesionym przez Mistrza Paderewskiego: praojcom na chwałę, braciom na otuchę. Foch, jakby drugi Witold, wspiera się na zwycięskim mieczu sprawiedliwości, a mając u swych stóp powalonego Krzyżaka, dyktuje warunki kapitulacji. W Polsce tymczasem, kto tylko żyw, woła: więzy rwij! I oddychamy swobodnie w zjednoczonej i wolnej Polsce, bo zwycięstwo Koalicji jest także naszym zwycięstwem tak samo, jak wzniosłe ideały szlachetnego człowieczeństwa, głoszone na Zachodzie, były już oddawna hasłami w Polsce.

Zasady prawa i sprawiedliwości, podnoszone dzisiaj przez kierujących mężów stanu na Zachodzie, są bardzo zbliżone do tych haseł, jakie często wypowiadali nasi wodzowie duchowi, poeci i filozofowie, a urzeczywistnić usiłował polski czyn dziejowy. Krasiński wywodzi przecież, że celem historii jest urzeczywist-

nienie ludzkości czyli humanitaryzmu. „Środkami, narzędziami żywymi są narodowości. Czem nuty w akordzie, tём one w człowieczeństwie: różnaitością i zgodą zarazem“. „Nie państwa bez narodowości, ale narodowości upaństwowione mogą należeć do składu powszechnej ludzkości“.

Także Cieszkowski jeszcze w r. 1848 pisał: „Jak w zorganizowanych państwach prywatne gwałty ustąpiły miejsca procesom cywilnym, co było wielkim krokiem postępu w państwach poszczególnych, tak też publiczne gwałty narodów, t. j. wojny, ustąpić muszą procesom międzynarodowym i to będzie stanowczym krokiem cywilizacji. Jak dotychczas tylko poszczególne indywiduum było obywateltem poszczególnego narodu, tak odtąd naród, jako osoba zbiorowa, stanie się obywateltem rzeczypospolitej świata, której wszystkie części, bądź monarchje, bądź republiki, zamiast walczyć ze sobą o przewagę, będą współdziałać i pomagać sobie wzajemnie. Uszanowanie dla każdego narodu, dla niepodległości ludów, równie jak dla wolności osobistej, jest warunkiem skojarzenia ludzkości“.

Te idee, tak blisko spokrewnione z duchem Wilsona, nie były tylko suchą doktryną; przeciwnie, wcielaliśmy je także w czyny dziejowe. Na zasadzie „wolni z wolnymi i równi z równymi“ połączyliśmy federacyjnie w ramach naszej Rzeczypospolitej różne narody i kultury jak Litwę z Rusią i Inflanty. Wolności narodowej broniliśmy w legionach Dąbrowskiego i w dwu powstaniach w nierównej walce z przemocą. Także za wolność innych narodów przelewaliśmy krew. Czyn Wilsona, realizujący dzisiaj niepodległą Polskę, jest poniekąd splaceniem długu wdzięczności, jaki Ameryka zaciągnęła wobec Kościuszki i Pułaskiego. Myśli nasze i dzieje nasze są tedy niezbitym dowodem, że polska kultura pozostaje w ścisłym związku z pierwszymi narodami na świecie. Ich zwycięstwo jest także naszym triumfem.

* * *

Wojna światowa, mająca się ku końcowi, spowoduje niezawodnie nową epokę w dziejach świata. Nasi myśliciele przewidywali ją jako „królestwo boże“ na ziemi lub Kościół św. Jana, a mają się w niej urzeczywistnić zasady humanitaryzmu i miłości ogólnoludzkiej. To też bez wątpienia dużo zajdzie zmian w zja-

wiskach ekonomicznych, społecznych i politycznych. Jedne zjawiska znikną zupełnie z widowni, bo się przeżyły; drugie ulegną zmianom według zasady postępu lub zaniku, a wreszcie wyłonią się także świeże, nowe, z ogólnego podłoża ekonomicznego.

Poddajmy niektóre z nich rozważaniu. Co sądzić o wojnie samej? Na pierwszy rzut oka bylibyśmy może skłonni upatrywać w niej zło i nieszczęście. Wszak nieobliczalne są straty, wywołane przez spustoszenia wojenne! Miljony ludzi zginęło, pozostawiając w smutku i rozpaczce matki, żony, dzieci. Setki miliardów poszło na marne, zdeptane są kwitnące pola i ogrody, w perzynę obrócone wsie i miasta, w gruzach leżą pomniki sztuki, zniszczone są środki komunikacyjne, miliony ludzi od szeregu lat cierpią głód i niedostatek, a rozliczne epidemie porywają tyle ofiar, co wojna sama. W związku z wojną pozostaje też straszne obniżenie wartości moralnych w społeczeństwie, bo dla kogo w czasie wojny było obowiązkiem zabijać bliźniego, ten w czasie pokoju nie będzie też szanował własności prywatnej, a tem mniej dobrego imienia swego bliźniego. Ileż to szczęścia, postępu i kultury możnaby stworzyć tym ogromem kapitału i tylu zniweczonymi talentami! A jednak Mickiewicz wołając: o wielką wojnę prosimy Cię, Panie, miał rację, bo wszelki postęp w ludzkości dokonywał się dotychczas tylko przez wojnę. Przecież wojna 30-letnia dała nam w rezultacie wolność sumienia; wojny napoleońskie w związku z rewolucją francuską i wojną amerykańską wywalczyły wolność osobistą człowieka, znosząc pańszczyznę ekonomiczną i poddaństwo polityczne osobnika. A dla jakiejże idei toczyła się wojna światowa? Odpowiedział na to Grey: „Wielka idea, dla której sprzymierzeni walczą, jest, aby narody Europy prowadziły własne, niezależne życie, aby w pełnej wolności przeprowadziły własne formy rządu i rozwój narodowy“. Ta idea, która była zawsze treścią naszych dążeń, urzeczywistniła się przez tę wojnę i dała nam Polskę zjednoczoną, wolną, niepodległą. Dlatego błogosławić będziemy tę wojnę. Rany zaś, które zadała, musimy goić, koić i leczyć. Ale żywimy też nadzieję, że to już była wojna ostatnia, bo wolne są już sumienia, jednostki i narody. O cóż jeszcze walczyć? Dla sporów pomiędzy narodami powstanie też trybunał rozjemczy, który będzie wyrokował bez rozlewu krwi.

Krzywdy społeczne wewnątrz państwa wyrównamy sobie drogą parlamentarną na zasadzie reformy i ewolucji.

Wojna światowa uwydatniła wielką wartość idei: prawa, prawdy, sprawiedliwości, wolności i braterstwa ludów. Wojna pouczyła nas, którzyśmy już może czasem wątpili o idealizmie, że właśnie idea rządzi światem a nie pika kozacka lub pikelhauba pruska. Przekonałiśmy się, że siła materialna jest tak samo przemijająca jak materja, a tylko idea jest wieczna, nieśmiertelna jak geniusz ludzkości. Cześć i sława naszym wieszczom, którzy ustawicznie podtrzymywali w nas wiarę i ufność w spełnienie sprawiedliwości! Wojna nauczyła nas też wiary w altruizm, gdyż wykazała, że egoizm, tak osobniczy jak narodowy, choćby największą siłą zbrojny, musi wreszcie runąć pod naporem solidarności dobrych. Prawdziwą wartość posiada tylko życie, poświęcone wielkim, duchowym sprawom, które są wspólne wszystkim narodom całej ludzkości. One są natchnieniem i bodźcem działania dla uczonego i artysty, dla działacza społecznego i dla wodza. Wcielanie idei w czyn tworzy kulturę. Atoli kulturą nie jest jeszcze nagromadzenie dóbr materialnych czy duchowych, lecz wyższe, udoskonalone życie, rozwijające się ustawicznie przez pracę nad sobą, przez naukę i sztukę, przez zawód sumiennie wykonywany. A zatem pielęgnujmy i czcimy i wcielajmy w życie wzniosłe idee już na ławie szkolnej!

Ze względów praktycznych interesującą jest kwestja, jak powinniśmy ustawić nasze poglądy i uczucia wobec naszych sąsiadów. Wszak roszczą sobie pretensje do naszej wdzięczności, że nas oswobodzili, poświęcając sto tysięcy żołnierzy niemieckich, że wskrzesili nasze życie państwowe aktem 5. listopada, proklamując Królestwo Polskie. Na to musimy odpowiedzieć, że to było tylko jednym z licznych oszustw niemieckich! Niemcy bowiem walczyli nie o Polskę, lecz o własne cele na ziemiach polskich — tak oświadczył jeden z ich kanclerzy. Państwo zaś, które chcieli stworzyć z Królestwa Kongresowego, byłoby tylko utrwaleniem stanu rozbiorów. Zresztą państwo to nie miało granic, nie miało suwerenności i prawa zastępstwa na zewnątrz, a także na polu ekonomicznem było zupełnie skrepowane: wolność więc i samodzielność były tylko pozorem, nie rzeczywistością. Państwo polskie, którego wojsko byłoby podporządkowaniem obcej kome-

dzie, służyłoby obcym celom, walczyłoby za obcą sprawę, byłoby narzędziem polityki pruskiej. Nie, niczego nie zawdzięczamy naszym zaborcom. Wolność Polski zawdzięczamy tylko zwycięstwu moralnego porządku świata, streszczającego się w idei Sprawiedliwości, której wyraz dał Wilson, a siłę wykonawczą armje koalicyjne. Jeżeli jednak Niemcy zrzucają pikethaubę pruską, to znowu okażą światu ludzkie oblicze. Na jednym z posiedzeń parlamentarnych ostatni kanclerz cesarski, książę badeński, potępił już narodowy egoizm, który był siłą pobudzającą dla Niemców, wyrzekł się bismarkowskiej polityki krwi i żelaza i apelował do idei prawa, która powinna spowodować przewrót wszystkich wartości pruskich. Także poseł Naumann nawoływał Niemców, ażeby odwrócili się od poglądów swych ojców, a przypomnieli sobie raczej myśli swych dziadków, t. zn. idealistów i humanistów XVIII wieku, jak Lessinga, Herdera, Fichtego, Krausego, Goethego i Schillera. Za pomocą tych duchów przewodnich dawniejszych Niemiec, którzy promieniowali głównie z Weimaru na swoje sąsiedztwo, stanowiąc wybitne przeciwieństwo wobec militarnego Berlina, mogą znowu Niemcy nawiązać stosunki z ludzkością, a także z nami, bo w swych idejach ogólnoludzkich spokrewnieni są także z naszymi myślicielami i wieszczami. Wtedy i tym sąsiadom, uznającym zasadę sprawiedliwości, możemy podać rękę do zgody na podstawie idei braterstwa narodów.

Najważniejszem atoli jest dla nas pytanie, jakich my nabywamy praw i jakie czekają nas obowiązki w wolnem państwie polskiem. Otóż przez wskreszenie Polski przechodzi cały szereg funkcij państwowych w ręce polskie. Będziemy więc prowadzili swoją politykę zewnętrzną, będziemy sobie sami nadawali ustawy, będziemy pilnowali ich wykonania przez własne organa administracji, będziemy mieli własną organizację siły zbrojnej, własną gospodarkę finansową i ekonomiczną, i — rzecz jasna — będziemy mieli także polską, narodową szkołę. Germanizowanie i rusyfikowanie młodzieży polskiej, wypaczanie jej ducha, zatrucie jej duszy należy już do przeszłości. W tych wszystkich funkcjach rozwijać się już będzie polski duch obywatelski, tamowane dotychczas zdolności znajdą wszechstronne pole do twórczego działania.

Czy to będzie rzeczą łatwą? Nie, bo niewola, w której tyle

lat przeżyliśmy, sprzyjała wyniszczeniu zdolności twórczych, spowodowała zanik zdolności rządzenia, wyrobiła w nas bierność i bezwład, rozwijała u nas skłonności marzycielskie i nieokreśloną, rozlewną tęsknotę. Dzisiaj to wszystko musi ustać! Odrodzenie narodu musi rozpocząć się od wyrabiania w sobie charakteru, na który złożyć się mają: jasność i bystrość sądu, subtelność i pobudliwość uczuciowa jako godność osobista, miłość ojczyzny, tudzież poczucie piękna, dobra i prawdy, a wreszcie silna i wytrwała wola, matka dobrych czynów. A zatem postanówmy sobie, że nad odrodzeniem Ojczyzny pracować będziemy dobrą, czystą i mocną wolą!

Niewola wyrobiła w nas dziwny stosunek do władzy, do rządu. Byli tacy, którzy władzę lekceważyli, nią gardzili, zarządzania jej obchodzili — bo to była obca władza. W ten sposób rozwijała się u nas nienawiść do obcych, stanowiąca znaczną część naszego patriotyzmu. Jednak uczucie nienawiści jest czynnikiem negatywnym, ono nie buduje, lecz burzy. Byli też i tacy, którzy wobec obcej władzy ulegali potulnie w nadziei, że zaborca okaże litość, współczucie i da pewne ulgi. Ten sposób postępowania prowadził do obłudnej lojalności, do serwilizmu i psuł charakter. W przyszłości będzie inaczej. Władza i rząd będą polskimi, a będą wypływać z woli całego narodu. Wobec nich obowiązani będziemy do posłuchu dobrowolnego. Zniknąć więc musi nieufność i niechęć, a ich miejsce zastąpi poszanowanie władzy polskiej i jej zarządzeń. Konieczne też jest pogodzenie dobra osobistego i partyjnego z dobrem ogółu. To jest możliwe, bo pojęcie dobra publicznego mieści w sobie dobro i powodzenie jednostki, która nie może być pozbawiona prawa do osobistego szczęścia. Ta harmonja jest konieczna, bo w przeciwnym razie nastalaby anarchja i niekarność, które nas już raz zgubiły. A zatem w dniu dzisiejszym przyrzeknijmy dobrowolne posłuszeństwo wobec władzy polskiej, bo ona będzie wykładnikiem woli całego narodu, lub przynajmniej jej większości.

Przeszło stulecie niewola, dzieląca nas kordonami, rozwinięła w narodzie trzy typy Polaków: Galicjanina, Poznańczyka i Królewiana, różniące się między sobą stosunkami ekonomicznymi, poglądami politycznymi i społecznymi. W ten sposób wytwarzały się powoli separatyzmy dzielnicowe, skutkiem któ-

rych patrzeliliśmy nieraz na siebie z pewną niechęcią, bo każdy zabór uważał siebie za lepszą kategorię Polaka, a inny za gorszą. Dzisiaj taki stan rzeczy musi ulegć zmianie, gdyż jesteśmy znowu złączeni wspólnymi węzłami. A zatem przyrzeknijmy sobie, że zjednoczenie Polski zaczniemy przede wszystkim w naszych własnych duszach w myśl hasła: więcej miłości i więcej braterstwa!

Stajemy na progu nowej epoki zarówno w rozwoju całej ludzkości, jakoteż w życiu narodowym i w naszych stosunkach szkolnych. Otrzymaliśmy obywatelstwo polskie, stawajmy się więc godni tego dostojęństwa! Możliwe to przez rozwijanie umysłu szeroką i głęboką wiedzą, przez uszlachetnianie uczuć, przez mocną wolę i udoskonalony charakter, przez pielęgnowanie zdrowia i sił fizycznych. A wszystko dla Polski! Pracujmy wytrwale, aby przez nas i w nas Polska rosła, potężniała, doskonaliła się w szlachetnem współzawodnictwie z sąsiadami, aby promieniowała swoim majestatem i dostojęstwem na zewnątrz — a wówczas już nigdy nie zginie!

Następnie wygłosiła Liptakówna Janina, ucz. kl. VII., Krasieńskiego: Psalm Dobrej Woli, a Osuchowska Irena, uczenica kl. VI., ostatni obraz z Anhellego Słowackiego.

Z kolei zabrała głos Hanicka Hanna, ucz. kl. VIII:

Nie po raz pierwszy zebraliśmy się tu razem, aby uczcić wielkie pamiątki narodowe lub bieżące wypadki polityczne. Ale po raz pierwszy zeszliliśmy się z piersią przepelnioną taką wielką radością. Wszystkie dawniejsze obchody przypominały nam chwile olbrzymich i chwalebnych, ale niestety nie uwiecznionych ostatecznem powodzeniem wysiłków, przypominały piękne, o wielkich, szlachetnych porywach i gorącym uczuciu narodowym świadczące czyny, ale zawsze smutne, a często nawet tragiczne. Nawet coroczne obchody rocznicy ustanowienia Konstytucji 3-go maja nie dawały pełni radości i szczęścia, bo łączyła się smutna świadomość, że była ta konstytucja uchwalona zapóźno i odrazu zgniecioną przez wroga. Dopiero dziś dożyliśmy tej jasnej chwili, w której możemy cieszyć się bez zastrzeżeń, bo ten chaos dzisiejszy to przemijający cień, jaki w tak niezwykłych wypadkach powstaje niejednokrotnie. Mamy Polskę wolną, niepodległą i zjednoczoną. Nie było to dla nas niespodzianką, bo myśmy nietylko wierzyli, ale wiedzieli z całą pewnością, że naród tak wielki, choć

upadł, zginać na wieki nie może. Wierzyliśmy, wbrew wszystkim najstraszniejszym rozczarowaniom i krwawym wypadkom 150-ciu lat niewoli. Cóż podtrzymywało w nas tę wiarę? Oto pamięć dawnej świetnej przeszłości i poezja, poezja wieszcz Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego. Wszystkie ich utwory były spełnione niezachwianą, wprost mistyczną wiarą w zmartwychwstanie. Ludziom ówczesnej Europy nie Polakom, z boku patrzącym, czującym zimno i realnie, a nawet nieraz samym Polakom mogła się ta nasza wieszcz poezja wydawać jedynie piękną, romantyczną iluzją, miłą do czytania w wolnych chwilach, ale większości narodu gorąco czującej tak, jak wieszcz czuli, była ta poezja czemś więcej! Była arką, w której przechowywaliśmy najświętsze pamiątki, była księgą proroczą, przepowiadającą lepszą przyszłość, w co oni silnie wierzyli, było i dla nas dogmatem. I dzisiaj widzimy, że ta wieszcz wizja przyszłości staje się dotykana rzeczywistością, iść się w cudowny sposób. Wszystko, co teraz przeżywamy, jest tam przepowiedziane z taką dokładnością, jakby wieszcz nasi własnymi oczyma na dnie dzisiejsze patrzyli. „Bo naród polski“, mówi Mickiewicz, „nie umarł, ciało jego leży w grobie, a dusza jego zstąpiła z ziemi. Ale trzeciego dnia dusza wróci do ciała i Naród zmartwychwstanie i uwolni wszystkie ludy Europy z niewoli. A jako ze zmartwychwstaniem Chrystusa ustały na ziemi całej ofiary krwawe, tak za zmartwychwstaniem Narodu Polskiego ustana w Chrześcijaństwie wojny“. U Słowackiego każdy utwór przepowiada przebudzenie, jeżeli się z dawnych grzechów, które Polskę zgubiły, poprawimy. „A to, o czem myślicie, wypełni się, i wielka radość będzie na ziemi w on dzień zmartwychwstania“. Także ogromnie wiele, a może nawet najwięcej mamy takich prorocत्व u Krasińskiego:

„Polsko moja! Polsko święta!

Nad zwycięstwa stoim progiem,

Kres to męki twój ostatni,

Niechaj tylko uwydatni

Żeś wszechzłego wiecznym wrogiem!

Potem prysną śmierci pęta

I ty będziesz w niebowzięta,

Bo aż w śmierci byłeś z Bogiem!“

Zresztą dziś, kiedy cały świat dąży do zrealizowania idei

pokojowego współżycia narodów i sprawiedliwości ogólnoludzkiej, niemożliwością byłoby zapomnienie o Polsce, która od najdawniejszych czasów te idee głosiła i w polityce swojej stosowała:

„Z Polski — Ojczyzna w przeszłości jedyna,

Co z piersi miłość, a nie rozbój sieje“.

Dzisiaj te wzniosłe idee zwyciężają na całym świecie, stają się własnością wszystkich, hasłem, pod którym walczą narody. Kiedy więc spełniają się owe proroctwa naszych wieszczów, kiedy się iszczą marzenia i pragnienia całych pokoleń, kiedy z dumą możemy się nazwać obywatelami niepodległego państwa, wielka historyczna chwila wkłada na nas, przyszłe obywatelki wolnej Polski, poważne obowiązki: dzisiaj winniśmy gorąco wziąć się do pracy, aby jaknajprędzej odbudować to, cośmy 150 lat temu stracili. Szczególnie młodzież, jako ta część społeczeństwa, na której współpracę w najbliższej przyszłości ma prawo liczyć cały naród, powinna się starać, aby być godną przyjęcia na barki swoje ciężkich obowiązków, jakie na nią włoży zbudzona do życia Ojczyzna. Jednem z trudniejszych zadań jest zadanie kobiety-Polki. Ona to musi, wywalczywszy sobie równouprawnienie, zająć takie stanowisko, aby razem z mężczyzną swobodnie pracować na odpowiednich dla niej polach dla wspólnego dobra Ojczyzny. Ona musi wnieść w spełnianie obowiązków etykę i sumienność, których brak tak często daje się odczuć. Ona musi dawać przykład i nauczyć niższe warstwy społeczeństwa kochać i poświęcać się dla dobra ogółu. Ona musi się starać o podniesienie duchowe całego narodu „bo każdy z nas ma — według Mickiewicza — w duszy swej ziarno przyszłych praw i miarę przyszłych granic“, o ile więc polepszymy i powiększymy duszę naszą, o tyle polepszymy prawa i powiększymy granice.

A więc: „Ramie do ramienia! spólnymi łańcuchy

Opaszmy ziemskie kolisko!

Zestrzelmy myśli w jedno ognisko

I w jedno ognisko duchy!...

Pryskają nieczułe lody

I przesady światło ćmiące,

Witaj jutrzeńko swobody,

Za tobą zbawienia słońce“....

Potem nastąpiło ślubowanie wszystkich uczestników:

„W obliczu Boga, wskrzeszonej Ojczyzny i wyzwolonej szkoły polskiej

„Ślubujemy narodowi polskiemu, że tę Ojczyznę i wolność, którą Bóg wrócić nam raczył, z całej duszy miłować będziemy i że „w imię tej miłości wszystkie obowiązki dobrego i godnego wolności Polaka karnie, ochotnie i z największą sumiennością wy-„pełniać będziemy“.

Odśpiewanie „Roty“ Konopnickiej zakończyło tę podniosłą uroczystość, której ślady pozostaną niezatarte w duszy uczestników.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

I.

Skład grona nauczycielskiego w roku szkolnym 1918/9.

1. Gutwiński Roman, prof. gimnazjum IV., kierownik Zakładu (ul. Karmelicka 50), uczył historii naturalnej w kl. V., VI. i kaligrafii w kl. I, tygodniowo godzin 6.
2. Broda Teodor, egz. zast. naucz. w gimn. św. Jacka, uczył języka łacińskiego w kl. IV. i VII., tygodniowo godzin 11.
3. Bystrzycki Jan, prof. II. szkoły realnej, uczył języka polskiego w kl. VI. i VII., tygodniowo godzin 6.
4. Cholewa Wojciech, prof. gimnazjum św. Anny, *gospodarz* kl. I, uczył języka łacińskiego w kl. I. i greckiego w kl. VII., tygodniowo godzin 10.
5. Czerwenka Franciszek, egz. zast. naucz. w gimn. św. Anny, uczył rysunków w kl. I. i III., geometrii wykresłej w kl. V., tygodniowo godzin 7.
6. Drożdżikowski Eugeniusz, prof. gimn. VI. (na Podgórzu), uczył języka niemieckiego w kl. IV. i V., tygodniowo godzin 8.
7. Fijoł Kazimierz, prof. gimn. VI. (na Podgórzu), uczył matematyki i fizyki w kl. VIII., oraz (do końca I. półrocza i od dnia 21. maja w II. półr.) fizyki w kl. VII., tygodniowo godz. 9.
8. Gątkiewicz Feliks, prof. gimn. V., *gospodarz* kl. IV., uczył geografii i historii w kl. IV. i V., tygodniowo godzin 8.
9. Hordyński Ludwik, dr. fil., prof. II. szkoły realnej, uczył (od II. półr. do 20 V) fizyki w kl. VII., tygodniowo godz. 4.

10. Ippoldt Juliusz, prof. Akademii handl., uczył języka niemieckiego w kl. VI. i VIII., tyg. godz. 8.
11. Iwaniuk Jan, ks. dr. teologii, egz. zast. naucz. w seminarjum żeńsk., uczył religji w kl. I., II., III. i IV., tygodniowo godzin 8.
12. Jachimczak Franciszek, prof. gimnazjum św. Jacka (filia), *gospodarz* kl. VIII., uczył języka łacińskiego w kl. VI. i języka greckiego w kl. VIII., tygodniowo godzin 11.
13. Jakóbiec Jan, dr. fil., prof. gimn. św. Jacka, *gospodarz* kl. III., uczył języka niemieckiego w kl. III. i propedeutyki w kl. VII. i VIII., tygodniowo godzin 7.
14. Janik Wincenty, egz. zast. naucz. w gimn. św. Anny, uczył matematyki w kl. VII. i fizyki w kl. VI., tygodniowo godz 6.
15. Kannenberg Stanisław, prof. sem. naucz. żeńskiego, *gospodarz* kl. VII., uczył geografji i hist. w kl. II., VI. i VII., tygodniowo godzin 12.
16. Kielski Bolesław, prof. I. szkoły realnej, uczył jęz. francuskiego w kl. IV. i V., tyg. godz. 6.
17. Knapczykówna Jadwiga, dr. fil., nauczycielka Akad. handlowej, *gospodyni* kl. II., uczyła języka niemieckiego w kl. I. i w kl. II., tygodniowo godzin 9.
18. Koziołkowski Maryan, dr. fil., prof. sem. naucz. żeńskiego, uczył historii w kl. VIII., tygodniowo godzin 3.
19. Kurek Władysław, prof. gimn. św. Jacka, *gospodarz* kl. VI., uczył języka łacińskiego w kl. VIII. i greckiego w kl. VI., tygodniowo godzin 10.
20. Leja Franciszek, dr. fil., egz. zast. naucz. w gimn. V., uczył matematyki i fizyki w kl. III., tygodniowo godzin 5.
21. Łucki Aleksander dr. fil., prof. gimn. III., uczył języka polskiego w kl. III. i IV., tygodniowo godzin 6.
22. Niemcówna Stanisława, dr. fil., nauczycielka z kwalifikacją do geografji i historii, uczyła historii i geografji w kl. I. i II., tygodniowo godz. 8.
23. Ostrowski Jan, rzecz. naucz. gimn. św. Jacka, *gospodarz* kl. V., uczył języka łacińskiego w kl. III. i V., tygodniowo godzin 12.

24. Pawlica Jan, emeryt. prof. gimn., uczył języka łacińskiego w kl. II., tygodniowo godz. 6.
25. Pęckowski Michał, ks. dr. teolog., rzecz. naucz. II. szkoły realnej, uczył religii w kl. V., VI., VII. i VIII. oraz miewał w sobotę egzortę dla uczenic, tyg. godz. 8.
26. Piasecki Józef, rzecz. naucz. gimnazjum IV., uczył języka polskiego w kl. V. i VIII., tyg. godz. 7.
27. Piotrowska Zofia, ochmistrzyni Zakładu, zawiadowczyni biblioteki uczenic i biblioteki Pomocy koleżeńskiej.
28. Rudnicki Mikołaj, dr. fil., egz. zast. nauczyciela w nauczycielskiem seminarjum męskiem, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, uczył języka polskiego w kl. I. i II., (do końca marca 1919), tygodniowo godzin 7.
29. Rydlowa Olga, nauczycielka z kwalifikacją do nauk przyrodniczych oraz matematyki i fizyki, uczyła matematyki i historii naturalnej w kl. I. i II., tygodniowo godzin 10.
30. Spitzer Salomon, dyrektor szkoły wydziałowej męskiej 8-klasowej, połączonej z 4-klasową posp. im. Kazimierza W. uczył religii mojżeszowej w całym Zakładzie, tygodniowo godzin 4.
31. Tretiakówna Karolina, naucz. z kwalifikacją do matematyki i fizyki, uczyła matematyki w kl. IV. i VI., tygodniowo godz. 6.
32. Walczyński Stanisław, prof. gimn. IV., uczył (od 1 kwietnia 1919) języka polskiego w kl. I. i II., tygodniowo godzin 7.
33. Waśkowski Tadeusz, egz. zast. naucz. w I. szkole realnej, uczył rysunków w kl. II. i IV., tygodniowo godzin 5.
34. Wilk Antoni, dr. fil., prof. gimn. III., uczył matematyki w kl. V., tygodniowo godzin 3.
35. Ziemnowicz Mieczysław, dr. fil., prof. gimn. IV., uczył języka niemieckiego w kl. VII., tygodniowo godzin 4.

Praktykantki:

36. Kublińska Janina, kandydatka stanu nauczycielskiego uczyła w II. półroczu języka łacińskiego w kl. I., tygodniowo godzin 6.

II.

Zmiany i ruch w gronie nauczycielskiem w ciągu roku szkolnego 1918/19.

Wystąpili z grona:

Trzeciński Juliusz, rzecz. naucz. gimn. św. Jacka; Rudnicki Mikołaj j. w., Janikowska Antonina nauczycielka jęz. francuskiego (jako przedmiotu nadobowiązkowego).

Wstąpili do grona:

Fijoł Kazimierz j. w., Leja Franciszek j. w., Łucki Aleksander j. w., Walczyński Stanisław j. w.

III.

Plan nauki szkolnej w roku 1918/19.

a) w gimnazjum realnem.

(Plan oparty na rozporz. Rady Szkolnej z dnia 21. kwietnia 1910, l. 17.525 i 21. lipca 1912, l. 10.086).

Dla klas I. do V. umieszczony w Sprawozdaniu XIII. za rok szk. 1917/18 (str. 7—16).

KLASA VI. *)

Religia, (2 godz. tyg.). Nauka wiary szczegółowa.

Język polski, (3 godz. tyg.). Czytanie i dokładny rozbiór najważniejszych pomników prozy i poezji w całości lub w wyjątkach, od początków piśmiennictwa do wystąpienia Mickiewicza. Uzupełnianie lekturą domową.

W związku z lekturą pogląd na rozwój literatury ze stanowiska czysto historycznego na tle dziejów kultury narodu.

Przy czytaniu najdawniejszych pomników zwracanie uwagi na historyczny rozwój języka z uwzględnieniem mowy dzisiejszej.

*) Plan nauki tej klasy obowiązywać będzie dopiero w roku szkolnym 1919/20.

Swobodne zdawanie sprawy z lektury i zdarzeń z życia. W miarę uznania nauczyciela deklamacja według wyboru uczniów.

Wypracowania piśmienne jak w kl. V.

Język łaciński, (5 godz. tyg.). Lektura (4 godz.). Sallustjusza Wojna Jugurtyńska, i jedna mowa Cycerona przeciw Katylinie; Wergiljusza Eneida ks. I, nadto wybór z Sielanek i Georgik.

Nauka gramatyki i stylistyki oraz wypracowania szkolne jak w kl. V.

Język niemiecki, (4 godz. tyg.). Gramatyka jak w kl. V.

Lektura prozaiczna jak w kl. V. Poezja epicka i liryczna. Łatwiejsze utwory dramatyczne. Memorowanie jak w kl. V. Obowiązkowa lektura domowa jak w kl. V., oprócz tego dłuższe opowiadania i łatwiejsze komedje.

Ćwiczenia w ustnem wyrażaniu myśli, poetyka i stylistyka przy sposobności lektury i na podstawie wiadomości pozyskanych w nauce języka ojczystego.

Podawanie wiadomości literackich w związku z lekturą, opowiadania z życia najwybitniejszych autorów.

Wypracowania piśmienne jak w kl. V., nadto tematy z historii powszechnej, z zakresu literatury starożytnej, streszczanie scen dramatycznych, stanowiących całość.

Język francuski, (3 godz. tyg.).

Zdawanie sprawy z treści czytanych ustępów, dłuższe rozmówki, próby samodzielnej reprodukcji, memorowanie zwrotów, zdań i całych ustępów.

Uzupełnienie nauki o odmianach; czasowniki nieregularne, niezupełne i nieosobowe; spójniki. Składnia rzędu, składnia czasownika (tryby i czasy).

Wypracowania piśmienne jak w kl. V. Krótkie swobodne opowiadania, przekłady z języka ojczystego na francuski.

Historja, (2 godz. tyg.). Historja nowożytna do rewolucji francuskiej (wyłącznie).

Geografja, (2 godz. tyg.) Belgja, Holandja, Anglja i Europa północna. Rzut oka na Amerykę i Australję.

Matematyka, (3 godz. tyg.). Logarytmy. Równania stopnia dru-

giego o jednej niewiadomej, najprostsze równania stopni wyższych. Goniometria i trygonometria.

Geometria wykreślna, (2 godz. tyg.). Kreślenie figury płaskiej w rzutach prostopadłych o danym kształcie i oznaczonem położeniu; kreślenie kół, stożków i walców obrotowych, jakoteż brył złożonych z nich w rzucie ukośnym; przekroje płaskie walców i stożków, kul i brył obrotowych, najprostsze konstrukcje cieniów walca, stożka i kuli.

Chemja, (2 godz. tyg.). Chemja nieorganiczna w zarysie.

Historja naturalna, (3 godz. tyg.). Zoologia, a mianowicie somatologia z fizjologją człowieka i higieną; klasy zwierząt na tle form typowych ze stanowiska morfologiczno-anatomicznego.

b) w gimnazjum klasycznym.

(Plan oparty na rozporz. Rady szkolnej z d. 2. sierpnia 1909. L. 44242/IV, a dla języka polskiego rozporz. z d. 21/VII 1913. L. 10.086/IV.).

Wykaz lektury.

W języku łacińskim.

W klasie III.: Kornelius Nepos: Miltiades, Themistocles, Aristides, Cimon, Epaminondas, Pelopidas, Alcibiades.

Lektura prywatna: Conon, Phocion i Hamilcar.

W klasie IV.: Cezar: *Bellum Gallicum* (ks. I. 1—29, II, IV).

W klasie V. Owidjusz (wyd. Bednarskiego): z *Metamorfóz* ust. 1, 2, 4, 5, 12, 14, 18, 20; z *Fast.* ust. 2, 8, 10, 12, 16, z *Trist.* ust. 1, 8. Liwjuśz (wyd. Majchrowicza) ks. I. i XXI.

W klasie VI.: C. Sallustius Crispus: *De bello Catilinæ*; M. T. Cicero: *In Catilinam I.*; P. Vergilius Maro: I. *Eclog.*; *Aeneis II.*, oraz wyjątki z innych ksiąg.

W klasie VII.: Cicero: *De imperio Cn. Pompei*, *Pro Archia poëta*, *De officiis* ks. I. (wyjątki); Vergilius: *Aeneis IV. i VI.*

W klasie VIII.: Horatius-Carmina I. 1, 3, 6, 8, 10, 14, 18, 21, 22, 37; II. 3, 14; III. 1—3, 5, 9, 30; IV. 2, 3; *Epodon* 2; *Satirarum* I. 1, 9; *Epistolæ* I. 1, 2, *De arte poëtica* (w całości). Tacitus-*Annales* I. 1—53; II. 41—43, 53—55, 69—83; III. 1—7; IV. 1—9, 37—42, 57—60, XIV 51—57, XV. 38—42.

W języku greckim.

W kl. VI. Homer-Iljada ks. VI., XVI., XVIII. i XXII.
Herodot ks. VII. i VIII. (wyjątki).

W klasie VII.: Homer-Odyseja ks. I. 1—89; V., VI, VII.,
X., XVI.; Demostenes: Olym. I.; Plato: Apologia.

W klasie VIII.: Plato: Kryton, Koniec Fedona; Sofokles: Filoktet, Elektra; Homera: Odys. XXIV.

IV.

Tematy wypracowań piśmiennych w roku szk. 1918/19.

Przy egzaminie dojrzałości.

1. Z języka polskiego do wyboru:

a) Uzasadnić zdanie Mickiewicza, że cała nasza literatura emigracyjna powstała z jednego słowa: „Ojczyzna“.

b) Zasługi Polski wobec chrześcijaństwa i cywilizacji.

c) Rozwinąć i uzasadnić myśl zawartą w aforyźmie: „Per aspera ad astra“.

2. Z języka łacińskiego:

Przełożyć na język polski: Horacjusa Od. II. 20.

3. Z języka greckiego:

Przełożyć na język polski: Homer II. XXII. 38—71 do

Κεῖσονται ἐν προθύροις.

V.

Stan zbiorów naukowych.

1. Biblioteka polska.

Biblioteka polska dla uczenic liczy dzieł 1313 w 1900 tomach.

W r. b. zakupiono 21 dzieł w 21 tomach.

2. Biblioteka francuska

dla uczenic liczy 66 dzieł w 67 tomach.

3. Biblioteka niemiecka

dla uczenic liczy 164 dzieł w 191 tomach.

4. Biblioteka podręczna dla nauczycieli

zawiera wydania klasyków łacińskich i greckich, dzieła z zakresu metodyki, oraz podręczniki szkolne w liczbie 180 dzieł, tomów 196; w b. r. szk. otrzymano w darze od dyr. Spitzera Salomona 1 tom.

5. Przybory do ilustrowania klasyków starożytnych.

Zbiór składa się z 9 nrów, obejmujących 32 sztuk.

6. Przybory do nauki geografji i historii.

Zbiór obejmuje 2 globusy, 38 map ściennych i 1 plastyczną, oraz 26 heljograwur.

W b. r. szk. zakupiono heljograwury karpacko-tatrzańskie 26 sztuk.

7. Gabinet nauk przyrodniczych.

A. Zoologia.

Dział ten zawiera: 126 okazów i 64 tablic ściennych.

B. Botanika.

Modeli 2, tablic 23, okazów naturalnych 28 i zielnik 1.

C. Mineralogja i Geologja.

Modeli 58, okazów i minerałów 300, skał 39.

W b. r. otrzymano w darze od p. Jana Terlikiewicza, kasjera szkoły rolniczej w Czernichowie: 50 modeli kryształów z drzewa, okazów: Pierwiastków 5, Siarczków 5, Tlenków 9, Tlenkowców 16, Organolitów 1, skał 9.

8. Gabinet fizykalny

składa się z 114 numerów, obejmujących 378 sztuk.

W b. r. zakupiono: Scjoptikon z lampą spirytusową.

9. Przybory do nauki rysunków

składają się z 3 podstaw drewnianych na modele, 10 modeli gipsowych ornamentów, 6 dużych modeli brył, 5 starożytnych naczyń i 22 modeli sztuki stosowanej.

10. Przybory do nauki geometrii

składają się z 2 cyrkli, 2 kątomierzów i 16 modeli drewnianych dużych brył z przekrojami.

11. Do nauki śpiewu

Fortepjan.

Wszystkim P. T. ofiarodawcom, którzy tak chętnie przyczynili się do pomnożenia zbiorów Zakładu, składa Dyrekcja niniejszem wyrazy najszczerzej wdzięczności i podziękowania.

VI.

Fizyczny rozwój młodzieży.

W drugim półroczu roku szkolnego 1913/14 zawiązana **drużyna skautowa im. E. Plater**, rozpoczęła w r. szk. 1918/19 systematyczną pracę w październiku. Liczba skautek w ciągu roku wzrosła z 25—50, a zorganizowane były w 5 zastępów. Praca prowadzoną była z osobna w każdym zastępie. Zastęp I. pod kierunkiem J. Regiecówny, omawiano w gawędach obowiązki obywatelskie uczenic, oraz przygotowywano do drugiego egzaminu: samarytaństwo, alfabet Morsego i jego zastosowanie.

Zastęp II. zajmował się zagadnieniami z przyrody oraz prawem skautowem. Kierowała zastępem Osuchowska I.

Zastęp III. ćwiczył się w rysunkach z natury za inicjatywą zastępowej Lassakówny.

Zastęp IV. prowadziła C. Koczurówna. Zaznajomiono się się z życiorysami sławnych Polek, oraz zapoczątkowano zwiedzanie dokładne zabytków Krakowa.

Zastęp V. przerabiał treściowo to samo, co i czwarty. Kierowała nim M. Nowińska.

Prócz tej pracy w zastępach skautki osobiście prowadziły ćwiczenia woli, polegające na systematycznym wystrzeganiu się wad czy przywyknień.

Dwa razy tygodniowo miały skautki gimnastykę w „Sokole”. W jesieni i w zimie odbywały dyżury w herbaciarni skautowej, przygotowywały bieliznę i bandaże do szpitali.

Kram skautowy rozwijał się dobrze pod kierunkiem drh. Męcińskiej, antykwarnię zaś prowadziła drh. Nowińska.

Dr Stanisława Niemcówna

Kierowniczka drużyny.

VII.

Nadobowiązkowa praca uczenic.

a) Kółko geograficzne.

Zebrania odbywały się w środy od 12—1 pod kierunkiem Dr Niemcówny.

W szeregu pogadanek omówiono z zakresu geografji ogólnej następujące dziełka: Geikie Ar. Geografja fizyczna (8 ucz.), Geikie Ar. Geologia (4 ucz.); Krümmel: Ocean i jego tajemnice (1 ucz.); Ernst dr: O planetach (1 ucz.); Brzeziński: O wnętrzu ziemi (2 ucz.); Brzeziński: Wulkany (2 ucz.); Kipling: Wśród ławic oceanu (1 ucz.); Potocki: Krz. Kolumb (1 ucz.); Dr Gawlik: Dzieje odkryć geograficznych (1 ucz.). Odnośnie do materiału przerabianego wedle planu kl. III. zaznajomiono się z opisami podróży i krain: Smarzewski: Wakacje w Anglii (1 ucz.); Warnkówna: Wśród skogów Szwecji (2 ucz.); Umiński: W pustyniach Australji (2 ucz.); Sienkiewicz: Listy z Ameryki (4 ucz.), Z puszczy amerykańskiej (3 ucz.), Przez stepy (1 ucz.), Orso (10 ucz.), Za chlebem (10 ucz.); Siemiradzki: Na kresach cywilizacji (1 ucz.); Buszczyński: Wrażenia z Ameryki (1 ucz.); Barszczewski: Połacy w Ameryce (1 ucz.); L. Boegli: Avanti (4 ucz.); Sven Hedin: Od bieguna do bieguna (3 ucz.).

Odnośnie do ziem Polski omówiono w czasie pogadanek: Dyakowskiego: W góry, w góry miły bracie! (4 ucz.); Warnkówny: Z biegiem Wisły (2 ucz.); Umińskiego: Po kraju (1 ucz.); Niewiarowskiego: Osadnicy w puszczy polskiej (2 ucz.); Sienkiewicza: Z puszczy białowieskiej (3 ucz.); Glogera: Białowieża (1 ucz.).

Wyszczególnić należy jako najczynniejsze członkinie kółka: R. Fischerównę, siostry Gutfreundówny, J. Ścieżkównę i Z. Wolską.

Dr Stanisława Niemcówna.

b) Kółko historyczne.

Kuratorem był prof. Dr M. Koziółkowski, należały uczennice kl. VIII.

Zebrań odbyło się dziewięć: 16. listopada uczennica Hanička odczytała referat „O historii ustroju Polski średniowiecznej”; 18. grudnia wykład Kuratora: „Pierwiastki artystycznej kultury greckiej”; 17. stycznia 1919 r. Kurator: „Podstawy kultury nowoczesnej”; 4. lutego referat Kuratora: „Z historii ruchów oraz ideologii społecznej”; 10. marca referat Kuratora: „Prądy etyczne w historii kultury”; w marcu i kwietniu przygotowały uczennice: Eichhornówna, Przeworska, Süsserówna, Hanička — referaty z historii kultury powszechnej i polskiej; w maju referat Kuratora: „Prądy w literaturze, nauce i historjografii 19. w. oraz ich związek z życiem.

VIII.

Zestawienie dochodów i rozchodów.

A. Biblioteka i zbiory środków naukowych.

Stan funduszu na środki naukowe.

Pozostałość z roku szkolnego 1917/18	278 K 19 h
Ze składek uczennic wpłynęło w r. szk. 1918/19	626 „ — „
10% opustu księgarni za r. ub.	24 „ 08 „
Zwroty za zgubione książki	17 „ — „
Za kartony do wypożyczania	2 „ 68 „
<u>Dochód razem</u>	<u>947 K 95 h</u>

Wydatki:

Kupno książek	220 K 65 h
Introligator	91 „ — „
Gabinet fizyki	370 „ — „
„ geografii	15 „ 60 „
Zwrot Wandererównie i Mączkównie	4 „ — „
<u>Wydatki razem</u>	<u>701 K 25 h</u>

Pozostaje w d. 10. czerwca na r. szk. 1919/20 na
książ. Banku gal. dla handlu i przem. Nr. 7912 . . 246 K 70 h

B. Pomoc koleżeńska.

a) Biblioteka.

Biblioteka Pomocy koleżeńskiej liczy 478 książek.

W bieżącym roku zakupiono 8 książek, 22 otrzymano w darze od prof. Ippoldta i ucznie.

b) Stan funduszu.

Przychód :

Pozostałość z roku szkolnego 1917/18	519 K 77 h
Odsetki do dnia 31 grudnia 1918	17 " 64 "
Przy wpisach zebrano w r. szk. 1918/19	1109 " — "
Grono nauczycielskie: a) wskutek podwyższenia opłaty szk. złożyło (po zamknięciu rachunków w d. 10/VI. 918) za ub. r. szk.	336 " 27 "
b) od września 1918 do końca maja 1919 jako dobrowolne 3%	2417 " 09 "
Prof. Ippoldt nieprzyjęty zwrot czesnego za paż- dziernik	22 " 50 "
Ks. Kraupa Rudolf 20% wierzytelności	16 " 70 "
Ks. Dr Peckowski honorarium od Dyrekcji Akad. handl. za rekolekcje	100 " — "
Uczennice kl. II. i IV. tytułem kary	30 " — "
Metallmannówna Ludm. za uszkodzoną książkę	7 " — "
Znalezione i reszta z taks	21 " 79 "
Razem	4597 K 86 h

Rozchód :

Na opłatę szkolną 21 niezamożnym uczennicom	4095 K — h
Na książki do biblioteki	47 " 38 "
Zwrot Wandererowej	4 " — "
Razem	4146 K 38 h

Pozostaje w d. 10. czerwca na r. szk. 1919/20 na książeczkę Banku Gal. dla handlu i przem. Nr. 19232 451 K 48 h.

Szlachetnym ofiarodawcom składa Dyrekcja w imieniu niezamożnych uczennic najserdeczniejsze podziękowanie.

IX.

Statystyka uczenic.

	K l a s a								Razem
	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
1. Liczba uczenic :									
Z końc. roku szk. 1917/18 było uczenic :									
a) publicznych	38	44	34	20	22	16	13	22	209
b) prywatnych	2	3	2	3	2	—	—	1	13
Razem	40	47	36	23	24	16	13	23	222
Na pocz. roku szk. 1918/19 przyjęto uczenic :									
a) publicznych	55	51	50	42	23	23	13	13	270
b) prywatnych	1	1	2	1	2	1	—	—	8
W ciągu roku wstąpiło	4	4	5	8	1	2	2	3	29
Wogóle przyj. wr. 1918/19	60	56	57	51	26	26	15	16	307
I. z innych zakładów	60	25	16	19	8	4	3	3	138
II. z tutejszego zakładu	—	31	41	32	18	22	12	13	169
Razem	60	56	57	51	26	26	15	16	307
W ciągu roku wystąpiło	4	7	3	4	2	2	1	1	24
Z końc. roku szk. 1918/19 było zatem	56	49	54	47	24	24	14	15	283
Między nimi było :									
a) uczenic publicznych	53	48	47	39	21	22	14	13	257
b) prywatnych	1	1	5	5	3	2	—	—	17
c) hospitantek	2	—	2	3	—	—	—	2	9
2. Według miejsca urodzenia :									
Z Krakowa	31	31 ¹	33 ¹	22	9	11	5	7	149 ³
„ powiatu krakowskiego	5 ¹	3	1	—	2	—	1	—	12 ¹
„ innych pow. Małopolski	15	11	10 ³	17 ³	8 ³	10 ¹	6	5	82 ¹⁰
„ „ ziem polskich	2	2	3	—	1	1	2	1	12
„ „ państw Europy	—	—	—	—	1	—	—	—	1
„ „ części świata	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Razem	53 ¹	48 ¹	47 ¹	39 ³	21 ³	22 ¹	14	13	257 ¹³

	K l a s a								Razem
	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
3. Według miejsca pobytu rodziców było :									
a) miejscowych	49	38 ¹	44 ¹	32	16	17	10	10	216 ²
b) zamiejscowych	4 ¹	10	3 ³	7 ³	5 ³	5 ¹	4	3	41 ¹¹
Razem	53 ¹	48 ¹	47 ⁴	39 ³	21 ³	22 ¹	14	13	257 ¹³
4. Według stanu rodziców było :									
Córek :									
1) właścicieli i dzierżaw.	3	1	2	3 ²	4	—	—	1	14 ²
2) włościan i małomiesz.	—	1	—	—	—	—	—	—	1
3) rzemieślników i przemysłowców	5	7 ¹	2 ¹	6	—	1	1	—	22 ²
4) kupców	10	8	14 ¹	4	5	2	2	1	46 ¹
5) urzęd. państ. i auton.	14	11	12 ²	11	4 ²	8 ¹	5	4	69 ⁵
6) nauczycieli ludowych	—	3	—	2	—	3	—	1	9
7) oficerów i urzędników wojskowych	3	3	2	1	—	1	—	—	10
8) notaryuszy, adwokat, lekarzy i inżynierów . .	6	7	4	3 ¹	2 ¹	2	3	1	28 ²
9) urzęd. pryw., oficyalistów i literatów . .	8 ¹	4	6	3	3	3	1	2	30 ¹
10) zarobników dzien.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11) wdów	4	3	4	5	3	2	1	3	25
12) sieroty po obojgu rodzicach	—	—	1	1	—	—	1	—	3
Razem	53 ¹	48 ¹	47 ⁴	39 ³	21 ³	22 ¹	14	13	257 ¹³
5. Według języka ojczystego było :									
Polek	53 ¹	48 ¹	47 ⁴	39 ³	21 ³	22 ¹	14	13	257 ¹³
6. Według wyznania religijnego było :									
Rzymsko-katolickiego . .	25 ¹	20 ¹	24 ²	27 ¹	14 ²	18 ¹	9	7	144 ⁸
Grecko-katolickiego . .	1	—	—	—	—	—	—	1	2
Ewangelickiego	—	1	—	1	—	1	—	—	3
Mojżeszowego	27	27	23 ²	11 ²	7 ¹	3	5	5	108 ⁵
Razem	53 ¹	48 ¹	47 ⁴	39 ³	21 ³	22 ¹	14	13	257 ¹³

7. Wiek uczenic: Z końc. roku szk. 1918/19 było uczenic mających ukończonych:	K l a s a								Razem
	I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
Lat 10	4	—	—	—	—	—	—	—	4
" 11	26 ¹	3	—	—	—	—	—	—	29 ¹
" 12	21	17 ¹	7	—	—	—	—	—	45 ¹
" 13	2	17	18 ³	8 ¹	—	—	—	—	45 ⁴
" 14	—	9	14 ¹	17 ²	2	—	—	—	42 ³
" 15	—	2	7	11	16 ¹	5	—	—	41 ¹
" 16	—	—	1	3	1 ²	9 ¹	4	—	18 ³
" 17	—	—	—	—	2	5	5	1	13
" 18	—	—	—	—	—	3	3	9	15
" 19	—	—	—	—	—	—	1	—	1
" 20	—	—	—	—	—	—	1	3	4
Razem	53 ¹	48 ¹	47 ⁴	39 ³	21 ³	22 ¹	14	13	257 ¹³
8. Klasyfikacja uczenic:									
a) Z końc. r. szk. 1918/19 było do klasy następnej:									
Chlubnie uzdolnionych .	7	4	15	12 ¹	8	5	4	7	62 ¹
Uzdolnionych	30 ¹	30	26 ²	21 ²	9 ²	14 ¹	8	6	144 ⁸
Na ogół uzdolnionych .	2	4	1 ¹	—	—	—	—	—	7 ¹
Nieuzdolnionych	13	7	4 ¹	4	3 ¹	2	2	—	35 ²
Do egz. popr. przeznacz.	1	2	1	2	—	—	—	—	6
Do egz. uzupełniającego	—	1	—	—	—	1	—	—	3
Nie klasyfikowano . . .	(2)*	0 ¹	(2) ¹	(3) ²	—	0 ¹	—	(2)	(9) ⁵
Razem	55 ¹	48 ¹	49 ⁵	42 ⁵	21 ³	22 ²	14	15	266 ¹⁷
b) Uzupełnienie klasyfik.									
za rok szkol. 1917/18:									
Pozw. na egz. popr. otrz.	—	0 ¹	—	—	1	—	—	—	1 ¹
Do egzam. uzupełn. . . .	—	1	—	—	1	—	—	—	2
Egzamin popr. złożyła .	—	0 ¹	—	—	1	—	—	—	1 ¹
" uzup. "	—	—	—	—	1	—	—	—	1
c) Ostateczny wynik klasyfikacji za rok szkolny 1917/18:									
Do klasy następnej było:									
Chlubnie uzdolnionych .	4	12	13	6 ¹	9	4	8	6	62 ¹
Uzdolnionych	28 ¹	30 ²	21 ³	12 ¹	13 ¹	11	4	16 ¹	135 ⁹
Na ogół uzdolnionych .	4	1	—	—	—	—	—	—	5
Nieuzdolnionych	2 ¹	—	—	1	—	—	1	—	5 ¹
Nie klasyfikowaną . . .	—	1	—	1	—	—	—	—	2
Przed klasyfik. wystąpiło	5	2	4	4	2	2	1	—	20
Razem	43 ²	46 ²	36 ³	24 ²	24 ¹	18	14	22 ¹	229 ¹¹

*) Liczby ujęte w nawias () oznaczają hospitantki.

X.

Kronika Zakładu.

Rok szkolny 1918/19 rozpoczął się dnia 4. września 1918. r. uroczystem nabożeństwem, odprawionem w kościele ks. Zmartwychwstańców.

Wpisy uczennic do wszystkich klas odbywały się w dniach 27.—30. czerwca, oraz 30. i 31. sierpnia i 1.—2. września. Z początkiem roku szkolnego zapisało się uczennic publicznych 270 i prywatnych 8.

Egzamin wstępny do I. klasy gimnazjalnej odbył się dnia 19. i 28. czerwca oraz 4. września. Do egzaminu do I. kl. zgłosiło się uczennic 59. Przyjęto 56, reprobowano 3.

Dnia 18. września 1918. r. odbyły uczennice kl. I. wycieczkę geograficzną pod kierunkiem Dra Niemcówny, z pod kościoła Norbertanek ku Sikornikowi. Obserwowano krajobraz okolic Krakowa z uwzględnieniem widniejących na widnokręgu Tatr i Babiej Góry.

W dniu 22. września odprowadził Zakład na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki

ś. p. Ireny Ippoldtówny

uczenicy klasy IV.

a w dniu 30. września wziął udział w nabożeństwie za spokój, jej duszy, odprawionem przez ks. katechetę Dra Iwaniuka.

Dnia 10. października skończono lekcje szkolne o godz. 10. poczem wziął Zakład udział w nabożeństwie odprawionem w Kościele N. P. Marji na intencję uproszenia błogosławieństwa dla narodu polskiego.

Dnia 26. października na zarządzenie Rady szk. kraj. zakończono naukę szkolną o godz. 1., a rozpoczęto na nowo w dniu 11. listopada. (Z powodu nagminnej »hiszpanki«).

Dnia 11. listopada święcił Zakład uroczystość zmartwychwstanie Ojczyzny. Po solennem nabożeństwie odprawionem przez ks. katechetę Dra Iwaniuka w kościele księży Zmartwychwstańców, zebrały się w przybranej odpowiednio sali kl. I. uczennice wraz z całym Gronem o godz. 11-tej. Szczegóły uroczystości przedstawione są na czele Sprawozdania.

W dniu 29. listopada odbył się poranek ku uczczeniu 87. rocznicy powstania listopadowego, staraniem uczennicy klasy VII. Program wypełniły „Rota” Konopnickiej, odśpiewana przez chór uczennicy; przemówienie Olesiówny Ewy, ucz. kl. VIII. na temat „O powstaniu listopadowym”; „Prząśniczka” Moniuszki, odegrana na fortepianie przez Wiesenberżankę Martę, ucz. kl. VII.; „Śmierć Żółkiewskiego” wygłoszona przez Toczyską Jadwigę, ucz. kl. IV.; „Etuda rewolucyjna” Chopina, odegrana przez Wiesenberżankę Martę i choralnie odśpiewywane: „Warszawianka” i „Boże coś Polskę”. Przy wejściu zbierano na »głodny Lwów«.

Dnia 9. lutego urządziła Dr Stanisława Niemcówna o godz. 11. przedpoł. dla uczennicy w sali kl. I. „Pogadankę o powstaniu styczniowym”, ilustrowaną obrazami świetlnymi.

Dzień 10. lutego wolnym był od nauki szkolnej, jako dzień otwarcia Sejmu konstytuującego.

W dniu 15. lutego oddał Zakład ostatnią posługę

ś. p. Marji Aldonie Hofównie

uczenicy klasy V.

W środę popielcową (5. marca) nie było lekcji szkolnych.

Dzień 19. marca święcił Zakład jako dzień imienin Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego.

W dniu 24. marca wzięły uczennice — pod opieką rodziców — udział w uroczystym obchodzie 125. rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki. Uroczystość szkolna w tym samym celu odbyła się w dniu 3. kwietnia. Rozpoczęła się nabożeństwem w kościele Ks. Zmartwychwstańców o godz. 9., a zakończyła uroczystym porankiem w sali klasy I., przyozdobionej przez uczennice kilimami i zielenią, okalającą duży biust Bohatera. Na program złożyły się: Polonez Kościuszki (chór). Przemówienie prof. J. Bystrzyckiego. Niemcewicz: Strofy o Kopcu Kościuszki i Konopnickiej: Przysięga: (deklamacje: J. Morawskiej, ucz. kl. VII.); Wieniawskiego: Romans (skrzypce J. Przeworskiej, ucz. kl. VIII., przy akompaniamencie fortepjanowym W. Süsserówny, ucz. kl. VIII.; Konopnickiej: Śmierć Kościu-

szki (deklam. M. Dachówny, uczeń. kl. I.); Przysięga: (recytacja z „Insurekcji“ Reymonta — I. Osuchowskiej ucz. kl. VI.); Polones As-dur Chopina (fortepjan M. Wiesenberżanki, ucz. kl. VII.); Lenartowicza: Bitwa Racławicka (dekl. A. Salonków, uczeń. kl. III.); Ujejskiego: Ku czci Kościuszki (dekl. E. Bojarskiej, ucz. kl. IV.), a zakończyły „Boże coś Polskę“ i Konopnickiej „Rota“ odśpiewane przez wszystkich uczestników poranku.

Dnia 27. kwietnia odbyły skautki całego Zakładu pod kierunkiem Dra Niemcówny wycieczkę krajoznawczą celem zaznajomienia się z najstarszym ośrodkiem Krakowa. Z Wawelu, analizowano krajobraz, a następnie bliżej omówiono, ilustrując przykładami, osadnictwo grodowe Krakowa i Kraków z okresu kolonizacji. Zastanawiano się nad planem i fizjognomją średniowiecznego miasta, a w szczególności Krakowa.

W dniu 3. maja wziął Zakład udział w Mszy św. polowej, odprawionej na Rynku, poczem powrócono gremjalnie do sali kl. I., przystrojonej zielenią, na uroczyste uczczenie 128. rocznicy Ustawy majowej. Po odśpiewaniu przez chór uczenic „Witaj majowa jutrzeńko“, zwróciła Dr Niemcówna w krótkich słowach uwagę uczenic na znaczenie święta narodowego, pierwszy raz obchodzonej rocznicy majowej w Niepodległej Rzeczypospolitej polskiej. Przechodząc pokrótce punkty Konstytucji, podkreśliła ogólną jej dążność do uszlachetnienia i uobywatelnienia Polaków. Wspomniawszy o Komisji Edukacyjnej, jej wpływom przypisała wielkie znaczenie w ogólnym odrodzeniu narodu w epoce Sejmu Czteroletniego. Stąd wniosek: jak ważne jest dobre, wysoko stojące szkolnictwo dla każdego państwa i jego twórczej pracy — tem ważniejsze dziś dla nas. Stąd płynie jakby wskaźnik obowiązku sumiennej pracy nauczycielstwa w młodej polskiej szkole i gorliwego przygotowywania się młodzieży do przyszłej pracy obywatelskiej, by w wielkiej wspólnocie Ludzkości stanowiska Polski nie obniżyć.

Dnia 11. maja odbyła się majówka I. i III. klasy na Skály Panieńskie pod opieką Dra Niemcówny. Wesolą zabawę przeplatano deklamacjami i śpiewami.

Dnia 12., 13. i 14. maja odbył się piśmienny egzamin dojrzałości, a w dniach 4. i 5. czerwca ustny — pod

przewodnictwem Radcy St. Bednarskiego, dyrektora gimnazjum św. Jacka.

Dnia 18. maja uczenie kl. III. pod przewodnictwem Dra Niemcówny przeszły dolinę Białuchy w celu zaznajomienia się z formami drobnych dolin rzecznych. Obserwowano tworzenie się teras rzecznych i ich budowę, tworzenie się zakoli i drobnych wysp bądź to drogą oderwania części pobraża, bądź drogą nasypisk. Doskonale wytworzone górkę meandrowe były podstawą pogadanki o zmianie biegu łóżyska rzeczne.

Wycieczkę uzupełniano obserwacjami z zakresu krajoznawstwa.

Dnia 28. maja kl. VII. zwiedziła Wawel z prof. Kannenbergiem.

Dnia 8. czerwca uczenie kl. III. odbyły wycieczkę geograficzną pod kierunkiem Dra Niemcówny, z Rynku Podgórskiego przez park im. Bednarskiego na Krzemionki. Omawiano plan Podgórze — następnie budowę geologiczną Krzemionek i ich znaczenie gospodarcze, ilustrując kamieniołomami i wapiennikami spotykanymi po drodze. Powrócono przez Zabłocie i wzdłuż regulowanej Wisły.

W d. 5. czerwca zakończono naukę o godz. 10-ej, poczem uczenie wzięły udział w nabożeństwie za poległych i pomordowanych na wschodnich kresach Polski.

W ciągu roku przystępowały uczenie do spowiedzi i Komunii św. w d. 11. i 12. X.; 13. i 14. XII.; 6. i 7. IV. — (po rekolekcjach w d. 3.—6. IV. pod przewodnictwem ks. prof. Dra M. Peckowskiego); — nakoniec 14. i 15. VI.

Dnia 12. czerwca przyjęły uczenie kl. VI. i kilka uczenie kl. IV. Sakrament Bierzmowania.

Dnia 18. czerwca odbyła się wycieczka uczenie kl. II. na Pienińskie Skały pod opieką gospodyni klasy Dra Jadwigi Knapczykówny i prof. Stan. Walczyńskiego.

Udział uczenie w datkach na cele humanitarno-patrjotyczne:

11/XII. kl. IV. 22. K 30 h na „głodne dzieci Lwowa“ (na ręce gospod. klasy, zam. „Mikołajka“), 25/I. 580 K 10 h na „głodnych miasta Lwowa“, 27/III. 89 K 38 h na „ofiary wojen kresowych“, 11/IV. 160 K na „wdowy i sieroty po żołnierzu polskim“, wreszcie (wraz z Gronem nauczycielskiem) 114 K 20 h na „wdowy

i sieroty po żołnierzach 2-go pułku strzelców lwowskich" — razem **965 K 98 h.**

Na skarb polski: z kl. I. Dortheimerówna 3 sztuki srebrne, z kl. VI. Zieleniewska 18 szt. srebr. i 4 miedz., kl. II. 33 szt. srebr. i kl. III. 36 szt. srebrnych.

W subskrypcji I. pożyczki państwowej wziął Zakład udział, jak następuje: klasa: I. — 3030 K; II. — 3692 K; III. — 4066 K; IV. — 4900 K; V. — 2490 K; VI. — 560; VII. — 700 i VIII. — 600 K, t. j. uczenice razem 20.038 K, Grono naucz. 10.162 K = **30-200 K.**

Stan zdrowotny uczniów. W ciągu roku szkolnego — pomijając przypadki lekkiego, chwilowego niedomagania — stan ogólny — wobec panującej nagminnie czerwonki i szkarlatyny — był wcale dobry. Miejski Urząd Zdrowia przeprowadził: w dniu 11. i 21. października dezynfekcję z powodu trzech przypadków czerwonki, a zarządził wymycie klas: V. 9/IX. i 8/II., I. 11/X., II. i III. 21/X, II. 18/I. z powodu owych trzech przypadków, oraz dwóch szkarlatyny i jednego meningitis.

Rok szkolny zakończono w dniu 27. czerwca uroczystem nabożeństwem, odprawionem przez ks. Dra Iwaniuka w kościele ks. Zmartwychwstańców.

XI.

Wynik egzaminu dojrzałości.

W terminie letnim za rok szkolny 1918/19 w dniach 4.—5. czerwca, pod przewodnictwem Rady Stanisława Bednarskiego, dyrektora gimnazjum św. Jacka.

Do egzaminu zgłosiło się uczniów publicznych 13.

Uznano za dojrzałe z odznaczeniem 9

" " " jednogłośnie 4

Świadectwo dojrzałości otrzymały:

1. **Eichhornówna Olga** *) ur. 18/XI. 1900 w Krakowie [filozofja (jęz. polski)].

*) Tłusty druk oznacza dojrzałe z odznaczeniem.

2. **Fuksiewiczówna Irena**, ur. 7/XI. 1898 w Tarnowie [Akad. handlowa].
3. **Hanicka Hanna**, ur. 25/II. 1901 w Łodzi [filozofja (historja)].
4. **Koźmińska Marja**, ur. 23/VI. 1901 w Krakowie [nie zdec.].
5. **Lewinówna Bronisława**, ur. 30/IV. 1901 we Lwowie [med.].
7. **Lichoniewiczówna Zofia** ur. 30/IV. 1898 w Dobczycach [nie zdecydowała].
7. **Męcińska Zofja** ur. 24/VIII. 1901 w Krakowie [farmacja].
8. **Olesiówna Ewa** ur. 20/III. 1898 w Krakowie [filozofja (hist., jęz. pols.)].
9. **Paszkiewiczówna Helena**, ur. 22/XII. 1900 w Mościskach [filozofja (hist.)].
10. **Peitzerówna Adelina**, ur. 11/IV. 1901 w Stanisławowie [filozofja (chemja)].
11. **Przeworska Jadwiga**, ur. 20/III. 1901 w Krakowie [elektrotechnika].
12. **Regiecówna Janina**, ur. 13/VIII. 1900 w Dzikowie [nie zdec.].
13. **Süsserówna Wanda**, ur. 25/IV. 1901 w Krakowie [filozofja (romanistyka)].

XII.

Wykaz książek szkolnych,

których używać się będzie w roku szkolnym 1919/20:

Wykaz ten umieszczony jest w Sprawozdaniu XII. za rok szkolny 1916/17 i XIII. za r. szk. 1917/18.

Zmiana podręczników na rok szkolny 1919/20 dotyczy tylko klasy VI, która w tym roku odbywać będzie naukę według planu gimnazjów realnych, o tyle, że w miejsce książek do nauki jęz. greckiego, wymienionych w wykazie kl. VI. należy wstawić: **Węcowski**: Książka do nauki języka francuskiego Cz. III., **Łazarski**: Zasady geometryi wykresłej (z Atlasem) Wyd. III. Lwów 1907. i **Brunner-Tolłoczko**: Chemja nieorganiczna.

XIII.

Imienny spis uczenic w ciągu roku szkolnego 1918/19.

KLASA I.

- | | |
|----------------------------------|--|
| 1. Berhang Bronisława I | 32. Kostkówna Stanisł. (no. łącz.) |
| 2. Braciejowska Gizela I | 33. Kowalska J. (pryw. od 14/XI. 918) I |
| 3. Buttnerówna Wiktorja | 34. Kuprowska Irena |
| 4. Cypesówna Ir. (12/III. 19) | 35. Łuszczkiewiczówna Zofja |
| 5. Dachówna Marja | 36. Meiselsówna Elżbieta I |
| 6. Dorthheimerówna Helena I | 37. Mikołajczykówna Jan. I |
| 7. Drożdżikowska Marja | 38. Misiągiewiczówna Romana (popr. rys.) |
| 8. Dündaczkówna Marja I | 39. Mużówna Felicja |
| 9. Dunkelblauówna Aurelja | 40. Nadelówna Edyta I |
| 10. Ekiöessówna M. (19/XI 918) | 41. Nasalikówna Helena |
| 11. Federgrünówna Bluma I | 42. Pedenkowska, Ewa I |
| 12. Feldmannówna Wanda | 43. Penzerówna Anna (3/II. 19) |
| 13. Feldówna Anna I | 44. Pirowska Marja |
| 14. Fischerówna Emma | 45. Pisarska Marja |
| 15. Franczakówna Michalina I | 46. Potokówna Marja |
| 16. Gałązkówna Anatolja | 47. Procajłowiczówna Marja I |
| 17. Gertlerówna Antonina I | 48. Rennertówna Amalja |
| 18. Graubartówna Marja I | 49. Ringlerówna Helena I |
| 19. Haarówna Adela I | 50. Salomonówna Gizela I |
| 20. Hermanówna Jadwiga | 51. Samueliówna Sydonja I |
| 21. Hirschówna Ludwika I | 52. Schöngutówna Olga I |
| 22. Horowitówna Regina I | 53. Sikorka Janina |
| 23. Jamrożówna Jadwiga I | 54. Skórkowska J. (26/IX. 918) |
| 24. Josefertówna Marja | 55. Sulikowska Janina I |
| 25. Kaczkowska Zofja | 56. Tarnawska Wanda I |
| 26. Kałuska Tekla. (hspt) | 57. Tillesówna Ludwika I |
| 27. Kellemówna Alicja I | 58. Wagnerówna Helena |
| 28. Kiedaczówna Marja I | 59. Wandererówna Paulina I |
| 29. Kieslerówna Zofja I | 60. Weisberżanka Sab. [no. mat.] |
| 30. Kleinbergerówna Elz. (hspt) | |
| 31. Klimkówna Stanisława I | |

Uwaga. Tłusty druk oznacza chlubnie uzdolnione, I uzdolnione, [no] na ogół uzdolnione, (popr.) egzamin poprawczy, (egz. uz.) egzamin uzupełniający po wakacjach, data w nawiasie dzień wystąpienia, (pryw.) uczennice prywatne, a (hspt) hospitantki.

KLASA II.

- | | |
|---------------------------------|---------------------------------|
| 1. Bartonecówna Gabrijela I | 29. Królówna Marja |
| 2. Berhang Marja I | 30. Kwaśniewska Z. (5/VI. 919) |
| 3. Biegunówna Wanda | 31. Latałówna Marjanna I |
| 4. Brichtówna Zofja (no łąć.) | 32. Leszczykówna Irena I |
| 5. Cichówna Józefa I | 33. Lewkowiczówna Irena I |
| 6. Cieplikówna Olga I | 34. Łukaszkieviczówna Olga I |
| 7. Cieślakówna Jadwiga | 35. Malinowska B. (27/10 918) |
| 8. Diamandówna Marja I | 36. Mehlówna Wanda I |
| 9. Ettingerówna Sydi I | 37. Müllerówna Helena I |
| 10. Feilówna Estera (no. łąć.) | 38. Neumannówna Sydonja |
| 11. Friedmannówna El. (pryw.) | 39. Nichthauserówna Anna |
| (nie zgłosiła się w II. półr.) | (popr. rys.) |
| 12. Frischówna Teresa | 40. Olejczykówna Cz. (31/I 19) |
| 13. Fürgang Helena | 41. Pisekówna Halina |
| 14. Gadomska Helena | 42. Pompianka Fr. (egz. uz.) |
| 15. Goldbergerówna Erna I | 43. Rippnerówna Dorota (popr. |
| 16. Goldfingerówna Stela I | geogr.) |
| 17. Gronnerówna Erna | 44. Romanowska Jadwiga I |
| 18. Herlingerówna Janina I | 45. Schreiberówna Irena I |
| 19. Herzog Florentyna I | 46. Ścieżkówna Stanisława I |
| 20. Hirschówna Danuta I | 47. Spunerówna R. (16/XI. 918) |
| 21. Hochstimówna Ir. (no. łąć.) | 48. Sulimirówna Wanda I |
| 22. Horowitzówna Bella I | 49. Süsskindówna Wilhelm. I |
| 23. Kamieńska Janina I | 50. Szulówna Helena I |
| 24. Keplerówna Irena (no. łąć.) | 51. Tereszkiewiczówna El. I |
| 25. Kijaniówna J. (21/XI. 918) | 52. Wachsmannówna Anna |
| 26. Kirschbaumówna Róża | 53. Wadlerówna Rachela |
| (31/III. 919) | 54. Wolnicka Helena I |
| 27. Kohnówna Paulina | 55. Zajdlówna Marja I |
| 28. Kręcinówna Marja I | 56. Zawłocka Marc. (10/II. 919) |

KLASA III.

- | | |
|----------------------------------|------------------------------------|
| 1. Armhausówna Walerja I | 6. Cikowska Janina I |
| 2. Baschkopfówna Karolina | 7. Danielakówna J. (30/IX. 18) |
| 3. Brandówna Eugenia I | 8. Draczówna Irena Karolina |
| 4. Cholewkówna Marja I | 9. Drobnerówna Władysł. I |
| 5. Chowańcówna Z. (hspt) | 10. Eisenówna Helena (pryw.) |

- | | |
|--|---|
| 11. Färberówna Anna I | 35. Pierzchalska Helena I |
| 12. Finderówna Anna (no. mat.) | 36. Pirowska Melanja |
| 13. Fischerówna Rozalja | 37. Prislówna Eugenia |
| 14. Foersterówna Lidja | 38. Rakowerówna Anna I |
| 15. Golberg G. (pryw. [no. pol.]) | 39. Rakowiecka Zdzisława I |
| 16. Grünberg Marya I | 40. Ringlówna Reb. (18/XII. 18) |
| 17. Gutfreundówna Franciszka | 41. Salonkówna Anna Henryka |
| 18. Gutfreundówna Zofja | 42. Schöngutówna Janina |
| 19. Israeli Henryka I | 43. Schwimmerówna Irena I |
| 20. Jarosińska Felicja I | 44. Seidenfrau Chaja (pryw.)
nie zgłosiła się. |
| 21. Jossówna Zofja | 45. Seidenfrau Schein. (pryw.) I |
| 22. Klapholzówna Anna I | 46. Steiglerówna Malwina I |
| 23. Kronengoldówna Łucja | 47. Süsskindówna Gizela I |
| 24. Królówna Zofja | 48. Szczepańska Wanda Anna I |
| 25. Kulinowska Zofja I | 49. Ścieżkówna Janina I |
| 26. Kurzawówna Olga Blanka I | 50. Wazanka Gabryela Gizela I |
| 27. Kuskówna Marja I | 51. Wilkówna Irena |
| 28. Landauówna Stef. (25/I. 19) | 52. Wilkówna Zofja Anna |
| 29. Matznerówna Leonora | 53. Wolnicka Eugenia Marja |
| 30. Metallmannówna Ludmiła
(popr. fiz.) | 54. Wolska Zofja Jadwiga I |
| 31. Maczkówna Zofja | 55. Wüllerstorfówna Marja I |
| 32. Neumannówna Kamilla I | 56. WYROBKÓWNA Janina I |
| 33. Paleczna Wanda (pryw.) I | 57. Zajączkowska Marja (hspt) |
| 34. Pawlitówna Helena | |

KLASA IV.

- | | |
|--|---|
| 1. Abrahamerówna Helena | 10. Goldberżanka Felicja I |
| 2. Bojarska Emilja I | 11. Guschlbauerówna Marja I |
| 3. Czechowiczówna Zofja I | 12. Haarówna Regina I |
| 4. Diakówna Stef. I (15/V. 19) | 13. Hirschówna Zofja (pryw.) I |
| 5. Dominikówna An. (pryw.)
nie zgłosiła się do egzam. | 14. Immerglückówna Halina I |
| 6. Eminowiczówna Ewa | 15. Ippoldtówna Ir. († 20/IX.
1918) |
| 7. Freundlich Olga I | 12. Jamrozówna Marja I |
| 8. Geldwerthówna Erna | 17. Jędryjasówna Marja (pryw.)
nie zgłosiła się do egz.) |
| 9. Goldberżanka Bron. (hspt) | |

- | | |
|---|-------------------------------------|
| 18. Kanarkówna Mira I | 35. Romanowska Zofja I |
| 19. Kowalska Janina I | 36. Rosnerówna Emilja I |
| 20. Krawczyńska Stanisława | 37. Rosenberżanka W. (hspt) |
| 21. Krupska Zofja | 38. Rzoncówna Alma I |
| 22. Kublińska Zofja | 39. Sassówna Sydonja (pryw.) |
| 23. Kulinowska Marja I | 40. Schmidówna Marja |
| 24. Landyówna Stella | 41. Schmidtówna Zofja |
| 25. Mandelbaumówna Fryda
(14/X. 918) | 42. Skapska Elżbieta (pryw.) |
| 26. Mistarzówna O. (popr. fiz.) | 43. Taschnerówna Hania I |
| 27. Miskówna Irena (3/II. 919) | 44. Toczyska Jadwiga |
| 28. Moskwówna Helena | 45. Wagnerówna Marja |
| 29. Motakówna Janina I | 46. Waldmannówna Helena I |
| 30. Pająkówna Jadwiga | 47. Wasilewska W. (popr. fiz.) |
| 31. Piórkowska Zofja | 48. Wazłówna Helena I |
| 32. Polończykówna Jadwiga | 49. Wolnówna Janina I |
| 33. Prislówna Regina I | 50. Wydrówna Zofja |
| 34. Radwańska Bronisława | 51. Zajączkowska Irena (hspt) |

KLASA V.

- | | |
|---------------------------------------|-----------------------------------|
| 1. Bartynowska Janina | 14. Ponikiewska Jadwiga |
| 2. Bostonówna Marja | 15. Pruska Zofja |
| 3. Dorthheimerówna Zof. (egz.
uz.) | 16. Regiecówna Mieczysława |
| 4. Duckerówna Klara I | 17. Ringlówna Irena I |
| 5. Gallusówna Wanda I | 18. Siedlecka Alina (pryw.) I |
| 6. Górską Jadwiga I | 19. Sikorska Jadwiga |
| 7. Hofówna M. († 12/II. 919) | 20. Słupska Halina I |
| 8. Kalterówna Tonia | 21. Spirówna Anna I |
| 9. Krózlówna Jadw. (31/III. 19) | 22. Strassmanówna F. (24/V. 19) |
| 10. Landauówna Anna I | 22. Sulimirówna Helena |
| 11. Orlińska Marja (pryw.) I | 24. Unterweiserówna Felicja I |
| 12. Paleczna Marja (pryw.) | 25. Wachsmannówna Teresa I |
| 13. Pompianka Marja | 26. Wydrówna Marja |

KLASA VI.

- | | |
|----------------------------|-----------------------------|
| 1. Bujakówna Zofja I | 3. Głodkiewiczówna Kazim. I |
| 2. Cieślíkówna Kazimiera I | 4. Isenberg Felicja I |

- | | |
|--|---|
| 5. Klaputówna Kazimiera | 16. Ośniałowska Blanka I |
| 6. Koczurówna Cecylja | 17. Owsiankówna Zofja I |
| 7. Kronengoldówna Klara I | 18. Piechowska Kaz. (egz. uz.) |
| 8. Krudowska Zof. (25/III 19) | 19. Regulówna Stanisława I |
| 9. Lassakówna Janina I | 20. Remerówna Janina I |
| 10. Lorenzówna Janina I | 21. Terlikiewiczówna Bogusł.
(pryw.) I |
| 11. Łomnicka Marja | 22. Wachtłówna Irena |
| 12. Mistarzówna Irena I | 23. Wachałówna Irena I |
| 13. Nebenzahlówna T. (pryw.)
nie zgłosiła się do egz. | 24. Wielawska Zofia (14/I. 19) |
| 14. Nowińska Marja | 25. Zajacówna Eugenia |
| 15. Osuchowska Irena | 26. Zieleniewska Marja I |

KLASA VII.

- | | |
|-------------------------------|--------------------------------|
| 1. Brichtówna Jadwiga | 9. Liptakówna Jan. (1/III. 19) |
| 2. Cyprianówna Jadwiga | 10. Morawska Janina I |
| 3. Ergetowska Zofja | 11. Oberlaenderówna Janina I |
| 4. Dreifachówna Zofja | 12. Ringlówna Kamila I |
| 5. Grabowska Marja I | 13. Sulimirówna Marja I |
| 6. Grenzbauerówna Alina I | 14. Süsserówna Romana I |
| 7. Jaskowiecówna Marja | 15. Wiesenberga Marta I |
| 8. Królikowska Natalja | |

KLASA VIII.

- | | |
|--------------------------------|---|
| 1. Bobrzecka Joanna (hosp.) | 10. Morgensternówna Anna
(16/XII. 918) |
| 2. Diamandówna Jan. (hosp.) | 11. Olesiówna Ewa I |
| 3. Eichhornówna Olga | 12. Paszkiewiczówna Helena I |
| 4. Fuksiewiczówna Irena | 13. Peitzerówna Adela |
| 5. Hanicka Hanna I | 14. Przeworska Jadwiga |
| 6. Koźmińska Marja I | 15. Regiecówna Janina |
| 7. Lewinówna Bronisława | 16. Süsserówna Wanda |
| 8. Lichoniewiczówna Zofja I | |
| 9. Męcińska Zofja I | |

XIV.

Ogłoszenie Dyrekcji.

Wpisy uczenie tak publicznych, jakoteż prywatnych do wszystkich klas na rok szkolny 1919/20 odbywać się będą od 2. do 12 września od godz. 11—12^{1/2}.

Do wpisów mają się zgłaszać uczenie w towarzystwie rodziców lub opiekunów.

Uczenie tutejszego Zakładu muszą przy wpisie wykazać się ostatniem świadectwem rocznem.

Uczenie, przybywające z innych zakładów do klasy II. lub wyższej, muszą przy wpisie przedłożyć:

1) Świadectwo szkolne z ostatniego roku, zaopatrzone potwierdzeniem Dyrekcji, iż mogą być przyjęte do innego zakładu.

2) Metrykę chrztu lub urodzenia.

Uczenie, wstępujące do I. klasy, mają przy wpisie przedłożyć:

1) Metrykę chrztu lub urodzenia na dowód, że ukończyły już 10-ty rok życia lub ukończą go przed 1. stycznia 1920. r.

2) Świadectwo szkolne za ostatnie półrocze, jeżeli pobierały naukę w szkołach publicznych.

3) Świadectwo powtórnego szczepienia ospy, odbytego w roku poprzedzającym wstąpienie do gimnazjum.

Przy egzaminie **wstępnym do klasy I.**, który *ewentualnie* odbywać się będzie po godz. 9. rano w d. 15. września uczenie korzystają z ulg, przyznawanych uczniom, wstępującym do gimnazjum. Opłata za ten egzamin 10 K dla uczenie szkół ludowych, 15 K dla prywatnych.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu, powtórzenie go przed upływem roku nie jest dozwolone ani w tutejszym, ani w innym Zakładzie.

Egzamina **poprawcze i uzupełniające** odbywać się będą w dniach 12. i 13. września od godziny 3. po południu.

Egzamina **wstępne do wyższych** klas odbywać się będą po wakacjach od 15—20 września za opłatą 48 K (z dwóch półroczy), 72 K (z więcej niż dwóch półroczy).

Wpisowe opłacają nowo wstępujące uczenie w kwocie 10

koron, inne 5 koron. **Każda uczenica składa przy wpisie 5 K na środki naukowe.**

Oплата szkolna wynosi: *a)* dla uczenic, uczęszczających do zakładu, rocznie 700 koron, które dla dogodności rodziców mogą być spłacane po 70 koron, w ciągu **pięciu pierwszych** dni każdego miesiąca; *b)* dla prywatystek za każde półrocze 150 koron.

Uczenice, mogące stwierdzić świadectwem ubóstwa nieza-
możność rodziców i wykazać się dobrem świadectwem ro-
cznem, mogą wnieść podanie do Dyrekcji przed 30. września,
a konferencja grona nauczycielskiego może w uwzględnie-
nia godnych wypadkach udzielić częściowego uwolnie-
nia od opłaty szkolnej.

Tak jak w roku ubiegłym będzie Grono udzielać i w roku
szkolnym 1919/20 rodzicom i opiekunom — informacji o zacho-
waniu się i postępach uczenic w każdą pierwszą niedzielę po
odbytej konferencji okresowej. O tem zawiadamia każdym razem
Dyrekcja uczenice okólnikiem, a te mają ogłoszony im termin
podać do wiadomości rodziców i opiekunów. W interesie wła-
snym zechcą przeto P. T. Rodzice i Opiekunowie porozumiewać
się z Gronem przynajmniej w tych dniach, gdyż tylko rze-
telne współdziałanie domu ze szkołą umożliwi szkole
osiągnięcie dobrych rezultatów, tak pod względem dydaktycznym
jak i pedagogicznym.

Rok szkolny 1919/20 rozpocznie się dnia 15. września uro-
czystem nabożeństwem; dnia 16. września rozpoczynają się lekcje
szkolne.

R. Gutwiński.

